

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznicie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za dostarczenie do domów dopłaca się kop. 5.  
Numer pojedynczy w kasie redakcyjnej kop. 5.  
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: ss. Izidora i Antonina.  
Jutro: s. Mamerta B.  
Czwartek: s. Pankracego M.  
Piątek: s. Serwacego B.

# KURIER WARSZAWSKI

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIERWSZY.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zablockiej.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).  
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
Rekopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Sobota: s. Bonifacego M.  
Niedziela: s. Zofii z trzema córkami.  
Poniedziałek: s. Jana Nepomucena K. M.  
Wtorek: s. Paschalisa i Weroniki.

## Z Poznania.

Dnia 1-go maja 1881 r.

S. p. pralat Grandkie. — Spadek po s. p. Malinowskim. — Zażalenie. — Ubytek ziemi polskiej. — Wystawa przemysłowa. — Występy Zakrzewskiego. — Wiadomości pocztowe.

Kapituła poznańska poniosła dotkliwą stratę przez śmierć pralata Grandkiego.

S. p. ksiądz Grandkie umarł 16-go kwietnia r. b., a więc w wielką sobotę.

Ekspozycja odbyła się 20-go kwietnia przy nader licznym udziale przyjaciół zmarłego oraz wiernego ludu, którego czcila wielką i miłością cieszył się zmarły pralat do ostatniej chwili życia.

Ze śmiercią pralata wiąże się jeszcze ta okoliczność, że s. p. Grandkie był ostatnim kanonikiem mianowanym jeszcze przez s. p. arcybiskupa Przyłuskiego.

Ze skromnych środków materialnych, któremi rozporządzał zmarły od czasu odjęcia mu pensji przez rząd, a która wynosiła 2,300 talarów rocznie, zapisał s. p. Grandkie tysiąc talarów na rzecz Towarzystwa pomocy naukowej imienia Marcinkowskiego, był bowiem członkiem i jednym z główniejszych dobroczyńców tej instytucji.

Cześć pamięci zmarłego pralata! Obecnie kapituła poznańska ma już tylko czterech kanoników w miejscu będących, a są nimi księża: Klupp, Marjański, Dorszewski i Sibilski.

Dowiadujemy się, że opieczetowanie ruchomości po s. p. Malinowskim, zarządzane na żądanie jednego z krewnych zmarłego, zostało zdjęte.

Spadkobiercy porozumieli się z sobą ostatecznie, co właściwie od pierwszej chwili przez część dla zmarłego niezmiennie należało i z upoważnienia ich objęła wdowa po bracie s. p. Malinowskiego, Rozalja M.

Wiadomy wam jest przebieg kwestji żydowskiej w ostatnich czasach w okolicy kulturowej... Heza owa dziennikarska i parlamentarna nie pozostała bez wpływu na drobne miasteczka...

Donoszą nam właśnie o zaburzeniach, jakie zaszły w Gniewkowie pomiędzy chrześcijanami a żydami 27-go i 28-go kwietnia.

Rozdrażnienie w tem miasteczku datuje się już od

czasu walnego ruchu antisemickiego w Berlinie; w ostatnich czasach rozdmuchany ten ogień zatargi pomiędzy tamtejszym nauczycielem chrześcijańskim a pewnym kupcem żydowskim, z którym każdy podburzał swą partję przeciwko sojusznikom przeciwnika.

Podjazdowe owe utarczki trwały aż do 27-go z. m., w którym to dniu podczas zebrania rezerwistów w jakiejś bawarji przyszło do starcia otwartego.

Rezerwiści podochoceni zaśpiewali jakąś piosenkę poczynającą się od słów „Pojedźmy do Palestyny”, na co zebrani tamże żydzi „ławą” ruszyli na rezerwistów i przyszło pono nawet do walki na noże.

Zajście to, po rozbrojeniu „gorących do walki”, nie byłoby gorszych spowodowało skutków, gdyby na drugi dzień jeden z izraelitów, o którym opinja publiczna nie głosiła zbyt pochwalnego sądu, widząc przed domem swoim zebranych kilkunastu chrześcijan żywo rozmawiających, nie strzelił z okna, może nawet ślepym nabojem dla postrachu...

Strzał nie wyrządził wprawdzie nikomu przykrości, ale przestraszona garstka rozmawiających rozbiegła się po mieście z okrzykiem: „żydzi strzelają do chrześcijan”.

Wszczęł się rwetes okropny, wskutek czego wybito kilkaset szyb w domach żydowskich.

Zaniepokojeni izraelici zawezwali telegramem pomocy wojskowej, która atoli okazała się niepotrzebną, gdyż awanturnicy wywarłszy swój gniew na szybach rozeszli się spokojnie do domów.

Sledztwo w toku.

Naturalnie, że gniewkowscy obywatele semickiego pochodzenia nie omieszkali podnieść tej awantury do rzędu niebawalnych i zastraszających rozruchów — abstrahując jednak od potłuczonych szyb, za które ktoś będzie musiał zapłacić, całe to zajście przedstawia się poniekąd dość humorystycznie.

I znowu mamy do zanotowania dwa wypadki ubytku ziemi polskiej, która przejdzie prawdopodobnie w obce ręce.

Oto dowiadujemy się, że folwark gostomski i dobra Guńsko, będące dotychczas własnością polską, a reprezentujące razem około trzystu hektarów, idą na subhastę!

Gdy zważywszy, że majątki większe a nie obdłużone jeszcze w dwóch trzecich swej wartości, na palcach u rąk policzyć się dadzą, smutny przedstawi nam się obraz własności polskiej w Poznaniu...

Tak, tak! powtarzamy cośmy już raz napisali: „ga-

lopujące suchoty trawia naszych właścicieli większych obszarów, a choroba ta, jeżeli pozostanie nadal w pełni rozwoju, zniszczy nas ze szczerem...”

Odbyła się też wystawa przemysłowa czeladzi rzemieślniczej urządzona staraniem niemców, w której przyjęli udział i polacy.

Rzecz naturalną u panów niemców, biorący udział w wystawie polacy traktowani są „z góry”...

Odmówiono nawet napisów polskich przy oddziałach gdzie się mieściły wyroby polskie, które wartości i wykonaniem przyćmiewały inne...

Nie dziwnym się tej ignorancji przyjaciół naszych, mamy ciągle i gorące jej dowody co krok i co słowo, ale dziwnym się, iż tak bez wieści skończył podjęty niedawno projekt wystawy przemysłowej polskiej czeladzi rzemieślniczej.

Cóż się stało z owemi dwiema komisjami ad hoc wybranymi z łona „starych” i „młodych” przemysłowców poznańskich?

Od kilku dni mamy ciepło prawdziwie wiosenne i częste deszcze.

Usposobienie towarzyskie mdle i jednostajne do znużenia!

Dezercja ludu do Ameryki przeszła już w stan chroniczny tak dalece, że niepodobna już nawet referować poszczególnych faktów.

Przybył na kilka gościnnych występów Julian Zakrzewski, tenor, który doznawał powodzenia w ciągu kilku sezonów w Warszawie.

Pan Z. entuzjazmuje zebraną garstkę melomanów, alessa teatrna w regionach pierwszego pietra szczyty swe łoża puste naksztalt opustoszałych grobowców, co smutnie oddziaływa na słuchających a bardziej na śpiewających.

Mieszkaństwo tylko pocziwie dopisuje i śpieszy jak należy powitać gościa — rodaka!

P. Wł. Moty, pełen talentu rysownik, porzućwszy karierę sądowniczą, przenosi się do Warszawy, gdzie jako ilustrator wszedł w stosunki z wydawcami tamtejszymi.

Zegnamy go szczerem „szczęść Boże do pracy”, a życzymy szybkiego rozwoju talentu, który na jałowym gruncie, na jakim przysycha miłość czy zamiłowanie do sztuk pięknych w Poznaniu, byłby zmarł bez wątpienia.

Wytrwania! rzucamy mu to słowo z głębi duszy na pożegnanie i oby mu hasłem było do szczęśliwego celu.

Teatr polski pod dyrekcją p. Doroszyńskiego o-

## GODY WIEDENSKIE.

DRUGI DZIEŃ UROCZYSTOŚCI

Wiedeń, 7-go maja.

Dopiero dziś rozpoczął się szereg uroczystości, a mianowicie urzędowym przyjęciem deputacji w pałacu w Schönbrunn. Były to powitalne deputacje. Przyjmowała więc je belgijska królewska rodzina. Pierwszą była deputacja parlamentu i izby panów z prezydium obojgu izb, a mianowicie z panów: dra Franciszka Smolki, ks. Jerzego Lobkowicza, br. Gödel-Lainoy, książąt: Trautmansdorfa, Konstantego Czartoryskiego i hr. Schönborna. Król belgijski Leopold zwrócił się naprzód do prezydenta Smolki i rozmawiał z nim dłużej o sprawach parlamentarnych. Król nadmieniał, iż z zajęciem czytał jego mowę inauguracyjną i że wogóle żywo się zajmuje austriackimi sprawami parlamentarnymi. Następnie rozmawiał z wszystkimi innymi członkami deputacji. Późem przedstawił deputacji swoją córkę Stefanję i zapewnił, że ona „już dziś żywi w swem sercu szczerą miłość dla wszystkich ludów austriackich”. Po deputacji parlamentu powitała gości belgijskich deputacja miasta Wiednia z prezydentem rady gminnej dr. Newaldem na czele. Potem przyszły inne deputacje, które bez wyjątku serdecznie przyjęto. Swobodny ton, z pominięciem wszelkiej sztywnej etykiety ze strony króla belgijskiego, mile usposobił wszystkich obecnych...

Na ulicach tymczasem gwaro i rojno jak w ulu. Obcych jeszcze więcej jak wczoraj. Wszystkie języki słyhać i strojów narodowych mnóstwo. Istna mazażka typów, w której nie brak ani stereotypowego Johna Bulla z czerwono oprawnym Bederem w ręku, ani też jowialnej postaci prawowiernej madziara w czimach narodowych i z długim wymuskany spiczasto wąsem. Okolica Wiednia stawiała się niemal w komplecie. Z krajów alpejskich dużo malowniczo ubranych chłopów, a jak kwiecie rozrzucone przesuwały się wśród ciżby i zgłębku czarnookie i niebieskookie wiedenki, z dziecięcą niemal radością przypatrujące się niezwykłemu obrazowi, jaki przedstawiają ulice i wspaniałe dekoracje domów...

Co do dekoracji to ta wszędzie jest pyszna; kładę nacisk na słowo wszędzie — ponieważ literalnie cały Wiedeń z najbliższymi swymi przedmieściami przywdział różnobarwną szatę godową...

Napisy na domach dotyczą często i spraw politycznych. Na hotelu Höllera przy Bellurii stoi taki napis przy głównym froncie: „Zakończmy bracia spory narodowe, a pracujmy wszyscy razem dla dobra ogółu. Austria jest wielką rodziną narodów. Każdy naród powinien być równouprawniony. Do tego dąży też nasz cesarz, dobry Franciszek-Jozef, który niechaj żyje, wraz z cesarzewiczem Rudolfe i jego dośtojną narzeczoną Stefanją!”

Mógłbym jeszcze więcej przytoczyć ciekawych napisów na domach, ale to zabrałoby dużo miejsca.

Pomiędzy gośćmi znajduje się książę Walji, pruski książę Wilhelm z małżonką, hrabia Flandrii z żoną i kilku książąt bawarskich.

Prasa zagraniczna licząc przez specjalnych ko-

respondentów zastąpiona. Z Londynu, Paryża, Brukselli, Berlina i Petersburga bawia tu dziennikarze. Urząd telegraficzny nie może podać mnóstwu olbrzymich telegramów, jakie szczególnie synowie Albionu wysyłają...

O godzinie 6-iej wieczorem odbył się obiad rodzinny u arcyksięcia Karola Ludwika, wieczorem zaś bal dworski w zamku cesarskim.

Ogromny, nieprzeliczony rząd powozów zdążył już od godziny 7-iej w kierunku do Burgu. Uniformy skapane w złoć, gwiazdy, krzyże i wszelkie wstęgi, bogate stroje narodowe: polskie, kroackie i węgierskie, śmia blaskiem oczy. A coż dopiero prześliczne i bogate damskie toalety! Arcybiskupi, biskupi, bosiacy begowie, oficerowie, chłopcy, szlachta, mieszczanie, wszelkie stany i zawody zaludniają przepyszne salony Burgu.

Wale Straussa rozpoczął bal, wale umyślnie dla balu skomponowany a zatytułowany *Mirthenblüthen* (kwiaty mirtowe). Około dziesiątej godziny dał wielki mistrz ceremonji hr. Huniady znak złotą laską, że cesarz z swojemi dośtojnymi gośćmi przybywa. Pierwszy wszedł do sali cesarz z królową belgijską. Za nim ukazała się w podwojach cesarzowa Elżbieta, którą pod rękę prowadził król belgijski.

Cesarzowa jest dziś jeszcze piękna — pomimo, że już od lat kilku jest... babunią. Miała na sobie pyszną toaletę. Suknia koloru jasno-popielatego, z atlasu z bogato haftowanymi *tabliers*. Na głowie brylantowy diadem.

Jako trzecia para wszedł cesarzewicz z swoją narzeczoną do sali. Toaleta księżniczki Stefanji była nader skromna... Suknia biała z lekkiej jedwabnej



uszcza Poznań w pierwszych dniach maja, przeno-  
sząc się do Warszawy.

Barmaticus.

## Rzecz o prawdę.

Zarzucają (i słusznie) francuzom i niemcom, że literackie nasze stosunki mało im są znane.

Ale czyż z równą może słusnością nie mogliby oni nam tegoż samego zarzutu uczynić?

Podobno że tak.

Przed kilkunastu dniami w dziennikach petersburskich pojawiło się ogłoszenie pana Micheleta, księgarza petersburskiego.

P. Michelet twierdzi, iż upoważniony został przez towarzystwo literackie francuskie (*société des gens de lettres*) do seigania sądownie wszelkich przedruków, przekładów i przeróbek, dokonanych bez porozumienia się z towarzystwem, na całym obszarze państwa rosyjskiego.

Ogłoszenie to wywołało w wielu pismach naszych słuszną zkadną protestację.

Ale protestacja ta właśnie dowodzi, jak niedokładnie pisma nasze obznajmione są z ruchem literackim na zachodzie, chociażby zapoznanie się z tym ruchem łatwoby im przyszło, po przeczytaniu kilku sprawozdań w *Gazecie polskiej* oraz w piśmie naszym w swoim czasie ogłoszonych.

We wszystkich krajach, w których literatura zajęła należne jej poważne stanowisko, powstały towarzystwa literackie, upoważnione przez rządy i działające w oznaczonym im stosowną ustawą zakresie.

Celem tych towarzystw jest nie tylko rozszerzanie i rozpowszechnianie wpływu piśmiennictwa w ogóle, ale i zajęcie się losem piszących, wyswobodzenie ich z pod przewagi kapitału, oraz zapewnienie im tych skąpych stosunkowo zysków, jakie piórem osiągać mogą.

Ponieważ główny pobóg do sprawy obecnie przed kratki naszej publicystyki wytoczonej dała Francja, pomówimy więc o Francji.

We Francji, oprócz uorganizowanych i działających oddawna eiał naukowych, pomiędzy którymi akademja francuska (40) świetnie od dwóch wieków przedstawia tamedzne piśmiennictwo, istnieją dwa o wiele świeższe datą towarzystwa literackie.

Jedno z nich nosi nazwę towarzystwa literatów francuskich (*société des gens de lettres*), drugie zaś towarzystwa autorów dramatycznych francuskich (*société des auteurs dramatiques*).

Rozdział ów nastąpił z tego głównie powodu, że układy literatów z wydawcami różnią się zupełnie od układów tychże literatów z dyrektorami teatrów.

Wydawcy po większej części płać z góry umówioną sumę, podczas kiedy zapłata za utwory na scenie przedstawione zależy jest przeważnie od powodzenia tych utworów.

Widzimy wszakże z tego, że oba towarzystwa, o których mowa, nie zajmują się wcale wewnętrzną wartością utworów, wpływem jaki one wywrzeć mogą, oraz kierunkiem wybijającym się w danej chwili w piśmiennictwie i na scenie.

Troszczyć się one wprost tylko, że użyję tego wy-

rażenia, o handlową stronę piśmiennictwa, zadaniem ich albowiem jest wyłącznie prawie obrona praw piszących przeciwko nadużyciom wydawców i dyrektorów teatrów, oraz wypienienie tak zwanej kradzieży literackiej.

Trzy lata temu, na ogólnym kongresie literatów wszelkich krajów ucywilizowanych w Paryżu, powstał projekt wytworzenia innego towarzystwa ogólniejszego znaczenia.

Projekt ten przy współudziale kilku ludzi dobrej woli (z różnych narodowości) doszedł do skutku, a instytucja o której mowa nosi nazwę „Międzynarodowego stowarzyszenia literatów“.

W skład stowarzyszenia weszli przedstawiciele piśmiennictwa: francuskiego, niemieckiego, angielskiego, amerykańsko-północnego, amerykańsko-lacińskiego, austriackiego, węgierskiego i południowo-słowiańskiego, belgijskiego, duńskiego, hiszpańskiego, holenderskiego, włoskiego, norweskiego, rosyjskiego, polskiego, portugalskiego, rzeczypospolitej San Marino i szwajcarskiego.

Prezesem całego stowarzyszenia obrany został Wiktor Hugo, do komitetu honorowego, oprócz najznakomitszych literatów całego świata ucywilizowanego, należy kilka głów ukoronowanych, zajmujących się literaturą, kilku ministrów i ambasadorów europejskich, również miłośników literatury, a jednym z prezesów honorowych stowarzyszenia jest J. L. Krasszewski.

Oprócz komitetu honorowego stowarzyszenia istnieje także komitet czynny czyli egzekucyjny, zasiadający stale w Paryżu.

Komitet ten załatwia bieżące czynności stowarzyszenia, wydaje postanowienia, nie cierpiące zwłoki, urządza corocznie kongresy etc. etc.

W skład tego komitetu wchodzi członkowie wybrani z grona stowarzyszonych literatów powyżej wymienionych narodowości, albo też zastępcy tych członków upoważnieni przez nich i zatwierdzeni przez sam komitet.

Celem stowarzyszenia jest obrona i upowszechnienie zasad własności literackiej we wszystkich krajach, ułatwienie znoszenia się i stosunków literatów wszelkich narodowości pomiędzy sobą, oraz wzajemność literacka, zasadzająca się na obzajmieniu się wzajem literatów z ruchem piśmiennictwa wszystkich krajów ucywilizowanych i przekład z jednych języków na drugie pojawiających się tu i owdzie dzieł wybranych.

Oprócz uwzględnienia strony materialnej własności literackiej, jest inny wzgląd moralny, na który stowarzyszenie głównie i przedewszystkiem zwróciło uwagę.

Przy dowolnem rozpowszechnianiu się przekładów, dopelnianych najczęściej przez ludzi wcale prawie nieobznajmionych z literaturą, zdarza się, że dzieło uznane za znakomite, zatracą w przekładzie wartość swoją wewnętrzną, że talent autora znika w tłumaczeniu i daje czytelnikom narodowości, w której języku przekład jest uczyniony, najniepoehlebniejsze o sobie wyobrażenie.

Tłumacz często niedobrze jest obznajmiony z językiem, z którego przekłada a również słabe ma wyobrażenie o języku w którym pisze.

W takich razach przekład nie jest wcale wzbogaceniem piśmiennictwa, ale raczej spaceniem go.

Wszakże, o ileż lepiej, gdyby w dziełach tych, które w naszym piśmiennictwie znajdują się, było więcej oryginalności, a nie tylko tłumaczeń z obcych języków. Wszakże, o ileż lepiej, gdyby w dziełach tych, które w naszym piśmiennictwie znajdują się, było więcej oryginalności, a nie tylko tłumaczeń z obcych języków.

Prater przywodził też na powitanie prawdziwie godowe szaty... U wejścia na Praterstern zwraca wszystkich na siebie oczy olbrzymia fontanna umyślnie dla uroczystości zbudowana. Główna aleja linne drogi parku przyozdobione w lampiony na przemian białe i czerwone. Ostatnie odbijają bardzo dobrze od zieleni drzew. Restauracje i kawiarnie, których tu jest niezliczona ilość, wszystkie przyozdobione w flagi i festony i wszędzie toż widać przygotowania do iluminacji. Muzyka koło muzyki. Tu rozlega się porywający wiedobczyka za serce wale Straussa lub Launera, tam znowu narodowe melodie mile uderzają słuch polaka lub czecha. Wale, mazur, polka i czardasz współzawodniczą ze sobą.

W tem leży austriackie znamie festynu... W tak zwanej drugiej kawiarni popisuje się nawet „oryginalna“ muzyka rumuńska przygrywająca smutne i rżewne „domy dojnice“... Nigdzie też nuta narodowa nie wywołuje u ludu wiedeńskiego niezadowolenia. Owszem najczystszej krwi „Thurybrückler“, „Lichtenthalczy“, „Lerchenfeldczy“, i „d'höchsten Bitz von Hernals“ przyklaskują z serca mazurowi i polce. Lud wiedeński nie zna dla swych współobywateli słowiańskich nienawiści. Lud nie ma obaw dla „zagrożonej niemieczyny“. I może też dlatego, że go ta zmora nie trapi, zachował umysł wesóły i swobodny, zachował w sercu dziecięcą nieśmiałość i chotę do

zabawy. Przyznać mu trzeba, że się bawić umie. Bawi się serdecznie, dziecinnie... Dziś zwłaszcza było pole do zabawy. Olbrzymi park na ścieżaj otwarty, przyciągał kilkakroćstotysięcy gości do łona i czem mógł bawił. Muzyka, tańce i najrozmaitsze widowiska składały się na całość zabawy. Rozliczne kawiarnie i restauracje nie byłyby tym razem wystarczły. Przeniesiono więc punkt ciężkości na... łaki i tu dopiero było *gaude i hetz* bez końca. Łaki opływały w piwo. Urządzono bowiem kilkaset prowizorycznych piwiarni tak zwanych *buschenschänke*. Lecz na tem nie koniec. Na łakach okolonych cienistymi drzewami odbywają się najrozmaitsze popisy... Tu koncert wokalny 1300 śpiewaków, tam znowu linoskok i akrobaci: tu turniej fechtunkowy „walka Horacjusów z kuracjuszami“, jak program zapowiada, tam popisy aerostacyjne; tu słupy, po których spinają się z zapalem paupry i lo-buzy, tam „turniej koguci“, specjalność wiedeńska, przy której koguty żadnej roli nie odgrywają, ale natomiast ludzie się *kogucą*. Niebrak i Stuwera, który wieczorem spalić ma sztuczne ognie. Są jeszcze i inne widowiska a na każdej z czterech łak parku ustawiono z desek olbrzymie podium, na którym rozochocony lud przy odgłosie wojskowych muzyk hasa sobie do nładiego.

Prawo werni wiedeńczycy idą tu góra. Wale na sześć kroków, a potem *schieberisch* z fantazją i zapalem, ażeby cały świat wiedział, że *„a echter Weaner lässt ka Traurigkeit g'spielen.“* Nie brak tu i „dudlara“: oto staje Schani z swoją Lisi na improwizowanej estradzie: na... beczce i wśród frenetycznych

Owóż ten wzgląd spowodował głównie stowarzyszonych, ażeby przed przedsięwzięciem przekładu, zgłaszali się do autora o pozwolenie; autor w takim razie zasięga informacji od komitetu, który obowiązany jest znać mniej więcej tłumaczów różnych narodowości i zdanie o nich wydaje.

Ale, powtarzamy, w krajach, w których wyraźna konwencja nie oznacza ściśle prawa własności literackiej, wszelkie warunki powyżej wymienione, jakkolwiek na niezachwianych prawach słusznosci i uczciwości literackiej oparte, obowiązują tylko stowarzyszonych.

Niestowarzyszeni mogą sobie postępować jak im się podoba, nikt ich nie przymusza i nikt im nie przeszkadza.

Wobec tego dziwnemi się wydać muszą wyrzekania na stowarzyszenie literackie, jakie w kilku pismach po ogłoszeniu listu pana Micheleta słyszyć się daly...

Pan Michelet przemawia w imieniu Towarzystwa literatów paryskich (*société des gens de lettres*) nazwanego nawet przez pewne tutejsze pismo (*société des lettres*) towarzystwem liter, a towarzystwo to nie ma najmniejszej styczności ze stowarzyszeniem międzynarodowym literackim.

Wprawdzie jest wielu wspólnych członków, którzy tu i tam należą, ale zasady i cele obu towarzystw są, jak już wykazaliśmy, zupełnie odmienne.

Jedno jest czyste francuskie i pilnuje interesu literatów francuskich, drugie ma za cel zjednoczenie i zapoznanie się z sobą literatów całego świata ucywilizowanego.

Więc któż może przeszkodzić Towarzystwu literackiemu paryskiemu, ażeby upominało się o swoją własność?

Jeżeli ma prawo po temu, żadne wyrzekania nasze nie na to nie pomoga, jeżeli nie, to pan Michelet skompromitował się tylko swoim ogłoszeniem i nie więcej.

Właściwa konwencja własności literackiej pomiędzy Rosją a Francją dotychczas jeszcze nie istnieje, a artykuły dotyczące przekładów w prawie obowiązującym są bardzo nie jasno określone.

Czy rząd ma zamiar taką konwencję zawrzeć i w jaki sposób uczynić to myśli, nam dotychczas nie wiadomo, to tylko pewna, że ani my nie przeszkadzamy temu, ani pan Michelet tego nie przypieszy.

Co się tyczy stowarzyszenia międzynarodowego, to uwzględniając odmienne warunki, w jakich się piśmiennictwo polskie i rosyjskie rozwija, oddzieliło ono jedno od drugiego, i dało każdemu z tych piśmiennictw osobne miejsce, tak na kongresach jak i w komitetach honorowym i egzekucyjnym.

Jeżeli który tłumacz zażąda mieć od autora nadane sobie wyłączne prawo przekładu na język polski jakiego znamienitej wartości dzieła równocześnie z pojawieniem się oryginału, to może takiej prawo od członka komitetu znajdującego się na miejscu pozyskać, a otrzyma je pod bardzo lekkimi warunkami, stowarzyszenie bowiem miało wzgląd na to, że literatura polska, rozwijając się przy niebardzo sprzyjających temu rozwojowi postronnych okolicznościach, nie jest tyle zasobną ażeby na równi z innymi opłacać znaczne prawo autorskie.

Ale, powtarzamy, to wszystko nie obowiązuje pa-

materji, czworograniasto wycięta dodawała młodzieńczej jej postaci dużo uroku. Bizuterji żadnej prócz metaljonu na szyi.

Potem ukazał się książę Walji w uniformie angielskiego marszałka, prowadząc pod rękę pruską księżniczkę Wiktorynę, w końcu jeszcze dwanaście par samych arcyksiążąt, arcyksiężniczek, książąt i księżniczek z rodzin panujących.

Cesarz poruszał się najswobodniej i uprzejmie rozmawiał z wieloma osobami, pomiędzy temi z Smolka, hr. Władzimirzem Dzieduszyckim, ministrem Danajewskim, hr. Jerzym Czartoryskim, Zyblikiewiczem i Grocholskim.

Okolo dwunastej godziny opuściło dostojne państwo bal, który przeciągnął się do godziny w pół do drugiej po północy; w tak zwanej rycerskiej sali tańczono, niestety jednak nie dużo było miejsca dla par tańczących, gdyż scisk, we wszystkich komnatkach i salach był nadzwyczajny.

### TRZECI DZIEŃ UROCZYSTOŚCI.

Wiedeń 8 maja.

Gdy rodzina cesarska w Austrii święci radośną uroczystość, wówczas i o ludzie się nie zapomina...

Wzór dygnitarze i uprzywilejowane klasy zgromadziły się na balu dworskim w Burgu, ażeby przy dźwiękach melodyj Straussa dzielić radość napawającą serce cesarza-ojca, dziś lud podał się do Prateru na festyn i bawił się serdecznie wśród zieleni przyrody i pod piekącymi promieniami słońca...

Olbrzymi park zwany Praterem zaledwo zdolał



ryckiego Towarzystwa literatów, pragnie ono działać na własną rękę i poszukiwać swojej własności. Ażeby jednak sprawę tę wyjaśnić, zasięgnąłem już stosownych wiadomości od komitetu egzekucyjnego, który się zniósł w tym względzie z komitetem Towarzystwa literatów, po otrzymaniu zaś tego wyjaśnienia nie omieszkam ogłosić je publicznie.

Jeszcze słowo.

Jakkolwiek na kongresach i posiedzeniach komitetu stowarzyszenia międzynarodowego literackiego wyjaśnionem zostało stanowisko literatury polskiej.

Jakkolwiek co do przekładów z obcych języków na język polski powiedziano tam:

Ze przy utrudnionych warunkach ogólnego zarobku, znaczna liczba młodzieży żyje u nas z tłumaczeń z obcych języków.

Ze pisma nasze periodyczne dają u siebie szerokie miejsce tym przekładom, a opłata za nie przy niskiej stosunkowo cenie prenumeracyjnej i ograniczonej w stosunku do innych publikacji europejskich liczb prenumeratorów byłaby dla nich nadto ciężką.

To wszakże przynależało, że literatura nie jest fabrykacją cukru, i nie można do niej stosować ani cel ochronnych, ani swobody handlu.

Mysł i praca duchowa przedstawiają wartość wewnętrzną, upośledzać ją i odejmować jej należne prawo własności byłoby rzeczą niegodną, i powinniśmy szanować w innych to, co chcemy ażeby w nas szanowano.

Wiele gdyby już nawet starania różnych towarzystw literackich w Europie osiągnęły cel zamierzony, gdyby wszystkie kraje tak jak już niektóre z nich uczyniły, związały się ścisłą własnością literackiej konwencji, nie sądzę ażeby nam to w ostatecznym rezultacie na złe wyjść mogło.

Pewna liczba niepowołanych do pracy literackiej jednostek straciłaby może na tem dość nieduży stosunkowo zarobek, i musiałaby się chwycić innych środków do zapewnienia potrzeb życia.

Ale za to nie byłibyśmy już zalani potopem niedużych przekładów, niedźniejszych jeszcze często utworów literatury zagranicznej.

Tłumacz zmuszony opowiadać się autorowi, którego interesem byłoby dobry uczynić wybór, dawałby gwarancję sumiennego i odznaczającego się wartości literacką przekładu.

A piśmiennictwo krajowe zyskałoby niewątpliwie na tem.

Liche tłumaczenia wypierające dotąd niżkością ceny utwory oryginalne z literatury periodycznej, z handlu księgarskiego, a nawet ze sceny krajowej, musieliśmy ustąpić z placu z powodu większych kosztów na nie nałożonych.

Z tychże samych powodów praca miejscowych literatów stałaby się owocniejszą i poszukiwanszą, redaktorowie, wydawcy i nakładcy, przekonawszy się, że przekłady drożej im wypadają, musieli się z konieczności zwrócić do utworów oryginalnych, które tym sposobem wzrosłyby w cenie i zapewniły autorom przyzwoity dochód; zaś wybór przy przyswojeniu utworów z literatury zagranicznej byłby daleko przyzwoitszy i sumienniejszy.

Głównie zaś na tem zyskałaby scena nasza.

Niska płaca, jaką oryginalni autorowie dramatycz-

ni uzyskują za swoje utwory, czerpie głównie źródło we współzawodnictwie lichych nieraz sztuk, z obcych języków przełożonych, za które nie uwzględniając autora tłumaczowi tylko się płaci.

Przy zmianie tych warunków:

Blizniński nie byłby zmuszony czekać się do konkurencji teatrzyków ogródkowych, Sienkiewicz przedstawiwszy swój piękny dramat „Na jedną kartę”, żyjąc z osiągniętego należytego zysku miałby czas i wygodę do napisania drugiego, wyższej jeszcze wartości dramatu, sztuki ze szlachetną dążnością artystyczną formą przyobleczoną, jak ostatnio przedstawiona „Helvia” p. Okońskiego, zapewniłby autorowi odpowiedni zysk materialny, a położenie autorów, których utwory z powodzeniem przedstawiane przynosiły niemały pożytek scenie, a materialnie liho się opłacają, że wspomniemy tu Fredę syna, Lubowskiego, Zalewskiego, Sarneckiego, Rapackiego, Bałuckiego, Koziebrodzkiego i wielu innych znacznieby się polepszyło.

Możeby więc ostatecznie nie było tak złem, gdyby prawa autorskie ściślej określone zostały, lub gdyby stowarzyszenie międzynarodowe literackie, na które ci, co nie mają wyobrażenia o niem, nie wiedzieć dla czego wyrzekają, zyskało u nas większą liczbę stowarzyszonych.

W luźnym jednak artykule rozbić tych rzeczy niepodobna i dlatego przy dalszym wyjaśnieniu prawdy zastrzegam sobie głos na przyszłość, upraszając kolegów po piórze, ażeby po dokładniejszym zapoznaniu się z kwestją, o której mowa, raczyli być tylko — bezstronnymi.

Wacław Szymanowski,

członek komitetu międzynarodowego stowarzyszenia literackiego.

## Uwaga.

Przeciwko naszemu artykułowi „Zmiany w bycie zesłańców” wystąpiła bardzo ostro *Gazeta Polska*, wystąpiła zaś widocznie dla tego, że go nie zrozumiała.

Nie mamy zamiaru tłumaczyć *Gazecie* znaczenia kwestionowanego artykułu, powiemy tylko, że to, co sama pisze, wzbudza także wielkie wątpliwości i prosimy, aby się zastanowiła nad punktami następującymi:

1° Nawet dla *wodworenców* pozwolenie zapisywania się do miast niema żadnego, albo ma nadzwyczaj małe znaczenie praktyczne, albowiem kto zdołał wyżyć lat 18 na wsi, musiał się jakoś stosunkowo nieźle urządzić w swoim gospodarstwie i nie zechce go zapewne rzucać dla niepewnych widoków w miasteczku.

2° Zniesienie dozoru policyjnego nie bardzo kwadrze z ograniczeniami co do wyjazdu, mającymi w praktyce daleko większe znaczenie niż na papierze.

3° Twierdzenie *Gaz. Polskiej*, że tylko brak chęci i możliwości (zapewne środków materialnych) zatrzymuje tysiące zesłańców w Rosji Europejskiej i Syberji, jest zupełnie niezasadne i w niewłaściwym świetle stawia zesłańców.

Moglibyśmy przytoczyć wielu takich, do których

O dziesiątej godzinie wieczorem ma się festyn według zapowiedzi urzędowego programu ukończyć; trwać on będzie jednak w późną noc, bo nie łatwo zebrać i odszukać działawę blakającą się po łakach przy świetle księżycu...

Minister Dunajewski otrzymał od cesarza w dowód uznania order żelazny pierwszej klasy. Jest to jedna z najważniejszych dekoracji. Centraliści z zazdrością spoglądali na to wyszczególnienie naszego ziomka, którego cesarz najzupełniej zaszczyca zaufaniem.

Wczoraj przed południem wystawione było w klubie polskim album, które osobna deputacja z Galicji pod przewodnictwem hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego i rusińskiego biskupa z Przemyśla Stupnickiego wręczyła następcy tronu, jako upominek z pięcioletniego pobytu cesarza Franciszka Józefa w Galicji. Kartony albumu przedstawiające główne sceny z podróży cesarskiej w Galicji są, jak wiadomo, malowane przez najlepszych polskich malarzy, z Matejką, Lipińskim, Kossakiem na czele. Album to jest więc prawdziwym ciekawym artystycznym.

Mielimy również sposobność oglądać adres podanych austriackich z Królestwa Polskiego. Tekst w polskim i niemieckim języku. Okładka niebieska z inicjałami młodej pary. Wykonanie artystyczne.

G. Smolski.

zupełnie się stosował ukaz z 1874, którym jednak odmówiono nie tylko powrotu do kraju, ale nawet urlopu i takich, którzy mieszkając już kilka lat w Rosji Europejskiej, tylko na skutek specjalnych starań i pozwolen wrócili niedawno do kraju.

*Gaz. Polska* widocznie zapomniała, że każdy chcący wrócić do kraju musi sobie wyjednać pozwolenie nie tylko władzy miejscowej lecz i krajowej, co w wysokim stopniu ogranicza teoretyczną możliwość korzystania z ulg.

Sądymy, że tylko zapal polemiczny pobudził *Gaz. Polską* do wypowiedzenia słów najzupełniej zaciemniających kwestję i zdających się dowodzić, jako by ulgi dla najliczniejszej kategorii zesłańców były już niepotrzebne.

Ponieważ przeświadczeni jesteśmy o najlepszych jej chęciach, więc prosimy o głębsze wnikięcie w treść naszego artykułu, o odróżnienie prawdy od rzucających się w oczy pozorów, jądra od łupiny.

## WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

W *Praw. wiest.* znajdujemy postanowienie rady państwa, na mocy którego etat warszawskiego trzeciego gimnazjum żeńskiego, zwiększony zostaje o dwa tysiące dziewięćset rubli rocznie. Ustanowione zostają mianowicie przy gimnazjum nowe posady: czterech dam klasowych (wychowawczyń), kancelisty i nauczyciela śpiewu. Pensja dam klasowych wynosić ma po rs. 360 rocznie, pisarza 400 rs. i nauczyciela śpiewu 200 rs. Nadto bibliotekarz i sekretarz rady pedagogicznej otrzymywać będą dodatkowo za pełnienie tych obowiązków po 75 rs. każdy na rok.

Gazety petersburskie donosiły już poprzednio o projektowanym połączeniu zarządów gubernjalnych akcyzy z izbami skarbowymi. Obecnie *Gaz. lubelska* dowiaduje się, iż p. Szczepkin, zarządzający izbą skarbową łomżyńską, wygotował i do ministerjum skarbu przedstawił projekt utworzenia na całe Królestwo tylko czterech okręgowych izb skarbowych: w Warszawie — na gubern. warszawską i siedlecką, w Lublinie — na gubern. lubelską, radomską i kielecką, w Piotrkowie — na piotrkowską i kaliską, wreszcie zaś w Łomży — na łomżyńską, płocką i suwalską. P. Szczepkin projektuje przytem, ażeby gubernjalne zarządy akcyzy, istniejące w wymienionych miastach, połączyć z izbami skarbowymi. Taka organizacja, według obliczenia projektodawcy, przyniesie ma skarbowi państwa około pół miliona rubli oszczędności. Kwestja tylko, czy w projekcie tym są uwzględnione interesy mieszkańców kraju, mających ciągle stosunki z izbami i akcyzą — i czy ta oszczędność nie spowoduje nowych dla nich niedogodności. Z tem wszystkiem w lepiej poinformowanych sferach, jak zapewnia organ lubelski, twierdzą, że powyższy nowy projekt p. Szczepkina, niewiadomo który już z rzędu, nie doczeka się urzeczywistnienia. Dodać należy, iż podobno w łomżyńskiej izbie skarbowej i podległych jej instytucjach, zostających pod kierownictwem p. Szczepkina, w ciągu lat dziesięciu umarło 43 urzędników i 2 dostało pomieszczenia zmysłów. Na nieznaczna ogólna liczbę urzędników pracujących w tych biurach procent spory.

Władza policyjna udzieliła podziękowanie i nagrodę żołnierzowi straży policyjnej Władysławowi Nowackiemu, który z narażeniem swego życia strzegł bezpieczeństwa przechodniów.

Z powodu rozpoczęcia widowisk w teatrzykach letnich powtórzone zostało i obostrzone rozporządzenie władzy; wzbraniające wojskowym niższych stopni, a mianowicie: żołnierzom i podoficerom nie wylaczając junkrow i „podprapurszczyków” — uczęszczania na te widowiska.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego uwadami, iż z powodu półrocznej rewizji kasy głównej Towarzystwa, takowa od dnia 13 do włącznie 20-go b. m. będzie zamknięta, a tem samem i żadne wypłaty nie będą dokonywane. Wpływy jednakowoż przyjmowane być mogą w kasie dyrekcyjnej szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Zamknięcie kasy nie tamuje też składania w dyrekcyjnej głównej listów zastawnych wylosowanych i kuponów za rewersami.

Fakt o zniknięciu panny „\*”, który wczoraj za *Kurjerem porannym* z podaniem źródła pogłoski powtórzyliśmy, okazał się nie prawdziwym.

W sobotę dnia 14-go maja, o godzinie 4 1/2 po południu, dane będzie w eyrku p. Salamonskiego przedstawienie na rzecz nawiedzonych głodem Kurpiw.

Z teatru i muzyki. \* Dziś w teatrze wielkim „Rigoletto” z panią Skalską i Naudinem.

W teatrze rozmałości sędziwa „Serafina.”

oklasków improwizuje wiedeńskie „g'stanze”, zaczynając od „Höher Peter”, a skończywszy na „Mai lieber Schatzerl, sei nur gescheit”. A oryginalna to para śpiewaków. On w kraciastem ubraniu, z czerwonym cache-nez zamiast krawatki na szyi, na głowie niski kapelusz, z pod którego wyglądają prawidłowe „schersery”. Ona w perkalowej krótkiej spódnice, z pod której wзира zgrabna nóżka. Modna fryzurę przykrywa fantastycznie zwiazana chustka koloru takiego samego, jak krawat jej kochanka. Oczyma pali. Temperament przebija się w głosie. Oboje obajeli się na wpół bez żadnej żenady. Dobrana, malownicza para. Dzieci ludu...

Ze zmrokiem błysnie światel krocie; słońca elektryczne, lampy, lampiony — ognie bengalskie zostaną apalone.

Nagle zaczyna lud ze wszech stron lecieć w kierunku głównej alei. Wszędzie okrzyk: „Już są w Praterze!”... „Spieszmy, spieszmy, ja ją widzieć muszę! Niech żyje księżniczka Stefania, nasza przyszła cesarzowa!”

Cesarz i cesarzowa, król belgijski z swoją małżonką i młoda para dziękują uprzejmie publiczności za objawy sympatii; szczególnie cesarz promienieje z radości, widząc niewymuszoną miłość dla dynastji ludu.

Dworaki powozy opuszczają wreszcie Prater, zmierzając wieczorny zapada, cały park, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, zamienia się w płomienne morze światła. Ochota i wesołość potęguje się. Gwar i ruch się wzmacnia. Wesołość bez końca. Muzyki przybierają szybsze tempa, tańczące pary formalnie leżą w powietrzu...



\* Na najbliższym przedstawieniu amatorskim w teatrze dobroczynności obaczyć mamy, oprócz części dramatycznej i muzycznej, dwa nowe obrazy z żywych osób.

Jeden przedstawi „starą gwardję” w mazurze, podług humorystycznego rysunku Fr. Kostrzewskiego, zamieszczonego przed kilkoma tygodniami w *Kłosach*, drugi będzie zupełną nowiną dla warszawskiej publiczności.

Oto stanie przed nami żywy posąg „Rebeka u studni.”

Niebawem już amatorowie odśpiewają na tej samej scenie operetkę G. Rożalskiego „Czary.”

Widowska przeciągnąć się mają po koniec bieżącego miesiąca.

\* Ostatni, jak się zdaje, w tym sezonie koncert, na dochód dotkniętych głodem kurpiów, dał dość pokazny rezultat materialny.

Sala ratuszowa całkowicie była napelniona; publiczność skwapliwie spieszyła z pomocą nieszczęśliwym, otrzymując w nagrodę wiązanek artystyczną najsympatyczniejszych talentów muzycznych i dramatycznych.

Panna Natalia Janotówna przyjechała unyślnie do Warszawy, która niestety dopiero klęsce publicznej zawdzięcza sposobność przysłuchania się przez krótką chwilę świetnie wydoskonalonej grze młodej pianistki.

O rodzaju, o naturze talentu panny Janotówny pisaliśmy w swoim czasie; jestto gra artystycznie skończona, świetny rezultat studjów nad klasycznymi mistrzami, którym artystka zawdzięcza subtelność dotknięcia, jasność frazowania, wyborną znajomość kolorytu fortepianowego, trudny w tych latach do osiągnięcia spokój i to wyższe wykończenie, które nie zabawiając się nad miarę szczegółami, wydobywa przede wszystkim i uwydatnia intencje dopełniające i wyjaśniające główną, przewodnią myśl utworu.

Koncertantka znakomicie wczoraj grała Brahmsa i Mendelssohna szczególnie Rondo Capriccioso, którego presto traktowane było ze zdumiewającą lekkością.

W części instrumentalnej słuchaliśmy Górskiego zawsze z tem samem poszanowaniem, z tą samą sympatją dla talentu, który rozwijając się w cichości, bez reklamy, samodzielnie stoi dziś na gruncie poważnego artysty.

Górski zagrał szerokim smyczkiem romans Lalo i zakończył dziarsko mazurkiem Wieniawskiego.

Do śpiewu stanęli Naudin i pani Skalska.

Sędziwy tenor wypowiedział dziwnie kunsztownie parę romansów — i wykonał między innemi arję z op. „Cosi fan tutte” ze znajomością Mozarta, której dziś napróżno szukalibyśmy między młodszymi śpiewakami.

Pani Skalska zapoznała słuchaczy z wyjątkiem z opery Jarockiego „Mindowe.”

Całości nie znamy, ale pieśń śpiewana wczoraj jest szlachetnego nastroju i wykonana była przez panią Skalską bardzo poprawnie.

Koncert zakończyła komedyjka „Uściskajmy się”, w której Żółkowski i pani Świecka entuzjastycznie zbierali oklaski.

Urządzeniem części muzycznej koncertu zajmował się ze zwykłą troskliwością i ze smakiem artystycznym Ludwik Grossman.

\* Teatr *Coven-Garden* stał się w tym roku areną popisów dla naszych artystów.

Obecnie przed publicznością angielską stanął warszawianin Mierzwiński, znany tenor, który długo zbierał oklaski w Paryżu.

Artysta na debiut wybrał sobie rolę Arnolda w „Wilhelmie Tellu” Rossiniego i doznał niezwykłego powodzenia.

Głos naszego ziomka już był znanym nad Tamizą, teraz jednak wywołał jakby nowe wrażenie.

Sila niepospolita, dźwięk nadzwyczaj przyjemny i umiejętność cechująca śpiew jego; dzienniki, które mamy przed sobą, unisono zachwycają się temi przymiotami polskiego tenora.

Sport powiada, że w pierwszym akcie p. Mierzwiński oszczędzał się, aby w drugim zabłysnąć niezwykłą energią a w trzecim oczarować publiczność.

W końcowej arji „corriam” brał piersiowe c tak czysto i dźwięcznie, że porwał całą publiczność.

*Fourtightly review* podaje krótko o Mierzwińskim wzmiankę biograficzną, wyrażając się dowiecznie: że „polak jest ozdobą tegorocznych włochów.”

*Times* nawet, zwykle nieprzychylny dla cudzoziemców, skruszył kopię i oddaje Mierzwińskiemu zasłużone pochwały.

Dzienniki naukowe jak *Academy* i *Atheneum* zaznaczają fakt, iż los opery włoskiej w tym roku jest częściowo złożony w rękach polaków.

W „Wilhelmie Tellu” wystąpił też z powodzeniem pan Reszke w roli Waltera.

Z listu prywatnego dowiadujemy się, iż powstała myśl urządzenia koncertu na cel dobroczynny z programem polskim, którego wykonanie rozumie się za-

wisło od artystów, zebranych w tak znacznej liczbie w Londynie w chwili obecnej.

Jeżeliby wniosek przyszedł do skutku, nasi kompozytorowie daliby się poznać anglikom a biedni polskiej kolonii osiągnęliby zasilek.

Myśli tej serdecznie przyklasnąć należy:

— Art. nad. Szanowny redaktorze!

Mam zaszczyt zawiadomić p. Sz., który we wczorajszym numerze *Kurjera warszawskiego* objawił życzenie, aby „koncert historyczny muzyki polskiej” powtórzonym być mógł raz jeszcze, że stosując się tak do jego życzenia, jako też do żądań ze wszystkich stron mię dochodzących, przedsięwziętem natchmianstwowo starania, aby koncert jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia do skutku doprowadzić.

Nietylko, że wszyscy szanowni wykonawcy stawili się do apelu, ale nadto zdołałem sobie zapewnić cenny współudział naszego słynnego skrzypka pana Barcewicza i wiolonczelisty p. Ostrowskiego.

Co zaś do szanownej publiczności, to objaw jej łaskawego uznania tem bardziej mię cieszy, iż daje mi ona sposobność powiększenia funduszu na nakład dzieła Kolberga, suma bowiem na pierwszym koncercie zebrana, aczkolwiek znaczna, nie jest jednakże wystarczającą do dokończenia pomnikowego wydawnictwa.

Osoby pragnące wczesniej zamówić bilety raczą się zapisać w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa lub Sennewalda.

Z poważaniem  
Adam Münchheimer.

— Odczyt.

W nadchodzącą środę, dnia 11-go maja, o godzinie 6-ej wieczorem, w sali resursy kupieckiej dr. Leon Dudrewez wypowie odczyt p. t. „Człowiek okresu kamiennego.”

Treść odczytu jest następująca.

„Człowiek okresu kamiennego. — Mieszkańcy jaskiń. — Ludy kjoekkenmoeddingów duńskich. — Ludy pomników megalitycznych. — Mieszkańcy osad nawodnych.”

Odczyt będzie objaśniony za pomocą okazów ze zbiorów miejscowych, rysunków i obrazów niknących.

— Pytanie.

Czy pijany woźnica ma prawo siedzieć na koźle? Wczoraj omnibusem kursującym pomiędzy placem Krasiańskim a Trzema Krzyżami powoził ożłowiek tak pijany, że jedno uderzenie o kamień mogło go wysadzić z koźła.

Co robiła policja?

— Zajście.

Wczoraj rozeszła się po mieście pogłoska o zajściu pomiędzy robotnikami niemiecami, pracującymi przy budowie domu na rogu ulic Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, a jednym z murarzy krajowców.

Ten ostatni, jak sobie opowiadano, zrzucony przez niemieców z rusztowania na trzeciem piętze, miał ponieść ciężkie obrażenia.

O zajściu tem podajemy niżej pod rubryką wypadków podług raportu policyjnego, który dotychczas zgadza się mniej więcej z informacjami przez nas na miejscu zasiągniętymi.

Toeżąc się obecnie śledztwo rozjaśni całą sprawę i dozwoli podać dokładniejsze szczegóły.

— Zbrodnia czy wypadek?

Na ulicy Strzeleckiej na Pradze, obok wału miejskiego, znaleziono zwłoki nieznajomego jakiegoś mężczyzny.

Denat może mieć lat około czterdziestu.

W głowie z lewej strony widnieje wielka otwarta rana, która śmierć spowodować musiała.

Zarządzono energiczne śledztwo dla wyjaśnienia sprawy.

— Obfity łup.

Pod Chmielnikiem, na osadę leśną, w której zamieszkiwało dwóch starozakonnych, napadli złoczyńcy.

Pobiwszy izraelitów zabrali wiele przedmiotów.

Następnie umknęli z powodu zrażonego alarmu.

Podczas ucieczki porzucili oni na polu wszystkie zabrane łupy.

Jedyną ich zdobyczą z wyprawy pozostało tylko 20 funtów macy.

— Pożary.

*Gazeta kielecka* donosi o kilku nowych pożarach w tamtych okolicach.

We wsi Tokarni pod Chęcinami spaliło się 5 domów mieszkalnych, 9 stodoł i 7 obór stanowiących własność 10 włóścian.

Strata jest znaczna, a przyczyna pożaru niewyjaśniona.

W miechowskiem, we wsi Rudno średnie, spłonęły 2 domy i 2 stodoły.

W stopnickiem, we wsi Szczytnikach, zgorzały 2 domy, 2 stodoły i obora.

Wreszcie w majątku Balicach gwałtowny pożar zniszczył do szczytu murowany dwór i zabudowania gospodarcze.

Straty przenoszą 4,000 rubli.

Przyczyna pogorzei nie została wyjaśniona.

— Pożar lasu.

W dniu 4 b. m. w bliskości plantu drogi żelaznej wiedeńskiej, pomiędzy stacjami Porajem a Myszkowem, na terytorjum majątku Wysoka, z niewiadomej przyczyny zapalił się w dwóch miejscach zagajnik.

W pierwszym miejscu spaliło się około 20 móg młodych drzew, w drugim oprócz pięciu móg drzew spłonęło kilka sążni rąbanego drzewa.

Na ratunek palącego się lasu pierwsi pośpieszyli robotnicy kolejowi pracujący w planie, następnie przybyli ludzie ze wsi Wysoka.

Robotnicy kolejowi po ugaszeniu ognia pozostali na obserwacji do nocy.

Miejscowa władza, mianowicie p. soltys, nie przedsięwzięła żadnych środków do zatamowania pożaru.

— Wypadki.

\* Marja W., 78-letnia staruszka, w domu nr 4, przy ulicy Niskiej, nagle zmarła.

\* Franciszek N., zamieszkały na Wilej pod nr 20, pracujący przy budowie domu przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, spadł z wysokości pierwszego piętra i mocno się potłukł.

Odwieziono go do szpitala.

\* W bóce wynikłej z kłótni pomiędzy Hipolitem K. i Stanisławem O., na Pawiej, pod nrem 47, pierwszy pochwyciwszy kawał cegły rzucił nim w twarz drugiego z taką siłą, iż rozciął mu nos i policzek.

Rannego odwieźć musiano do szpitala.

\* Stróż domu nr 28, przy ulicy Zielnej, Konstanty S., pokłócił się z swoją żoną Katarzyną.

W zapale kłótni uderzył on ją nogą.

Obrażona tem małżonka schwyciwszy mały nożyk, rzuciła się na męża i zadała mu ranę w lewy bok.

Rana nie grozi niebezpieczeństwem utraty życia.

\* W dwóch miejscach przy aresztowaniu pijanych i hałasujących po ulicach ludzi policja spotkała na opór.

Na Grzybowskiej Franciszek B. wszczął bójkę z policjantem aresztującym go, na Jerozolimskiej zaś aresztowaną Marjanę D. odbić chciało dwóch wyrobników Kazimierz S. i Wojciech L.

W obu razach stróż porządku dali sobie rady i winnych przytrzymał zdołał.

\* Na placu Witkowskiego pod nr 10 znaleziono wczoraj podrzucone zwłoki kilkunastu letniego dziecka płci żeńskiej.

\* Pożary.

Wczoraj, o godzinie 7-ej wieczorem, w siatkarni fabryki kapeluszy, pod firmą Cukier i Giesebaut, w domu nr 24, przy ulicy Świętojskiej, zapaliła się siatka.

Ogień ugasili miejscowi robotnicy przy pomocy toporników oddziału pierwszego.

Przy ulicy Świętojańskiej pod nrem 5, w jednym z mieszkań od świecy zapaliły się firanki, roleta, a od tego zaczęły się tlić futryny.

Ogień jednak spostrzeżono wczesnie i zdołano bez pomocy straży ugasić.

— Kobieta — podróżnik.

Pani Last, Angielka, na koszt towarzystwa misyjnego odbyła wyprawę do wschodniej Afryki.

Smiała podróżniczka dotarła do stacji Mamboja, wśród wzgórz Ukaguru i nadesłała towarzystwu geograficznemu sprawozdanie o ludach tamże zamieszkających.

Jest to pierwsza znana ekspedycja urządzona przez kobietę z rezultatem naukowym.

— Kolej żelazna w Japonji.

W początku tego roku otwarta została w Japonji pierwsza droga żelazna długości 37 kilometrów, zbudowana przez przedsiębiorców amerykańskich.

Po ukończeniu całej linii łącząc ona będzie port Otarnai na zachodnim wybrzeżu wyspy Yezo, ze stolicą tej wyspy Lapparo, oraz z bogatymi kopalniami węgla w Paroni.

Cywilizacja zagarnia coraz dalsze przestrzenie.

— Opera w Nowym Yorku.

W tych dniach rozpoczęły się roboty około budowy nowej opery w Nowym Yorku, której plany ostatecznie zatwierdzono.

Styl architektoniczny: renesans włoski, tak wewnątrz jak zewnątrz.

W sali znajdują pomieszczenie trzy szeregi po siedm- dziesiąt łóż, każda łóża będzie miała salon; a u góry balkon i galerja.

Nowa opera, cała zbudowana z kamienia i żelaza, pomieści 3,000 widzów.

Budowa trwać ma dwa lata.



Koszta wzniesienia i gruntu obliczają na półtora miliona dolarów.

— Na pogrzebie...

— Nie zawódzie Pawłowa, znajdzieta sobie drugiego męża — pewnością.

— Gdzie tam szukać drugiego chłopca, co by mnie tak bil jak tamten!

— W dniu dzisiejszym w dokonaniu ciągnięcia 4-tej klasy 136-tej loterii klasycznej głównejsze wygrane padły jak następuje: nr 4515 wygrał rs. 10,000, u kolektora Mintza w Warszawie, nr 6232 rs. 5000 u kolektora Alberszteina w Gostyninie, nr 7966 rs. 4000 u kolektora Alberszteina Moszka w Białym, nr 14,756 rs. 2000 u kolektora Dawidsohna Daniela w Warszawie, nr 5795 rs. 1600 u kolektora Kokosa w Łomży, nr 64 rs. 1000 u kolektora Baumanna w Warszawie, a nra: 478, 5243, 6161, 12,490, 15,224, 16,510, 20,530, 21,837 i 23073 po rs. 300.

— Złożyli w redakcji Kurjera Warszawskiego:

**Dla głodnych kurpiów:**

A. D. rs. 1, S. Z. rs. 2, S. S., A. S., S. D. rs. 10, Władysław O. i Roman K. rs. 4, S. N. rs. 2, zebrane za kwiatki przez Marię Pelgrin rs. 5 kop. 30, Goldberg rs. 1, przeznaczony przez znalazcę 10 guldenów, Zygmunt Z. rs. 1 kop. 20, F. Z. rs. 2, Emilja L. rs. 1.

— W smutną rocznicę zgonu s. p. żony mej Br. nislawy przesyłam dla głodnych kurpiów rs. trzy.

W. S.

— Antonina R. i Antonina O., za nieposłuszeństwo w służbie i nienocowanie w domu, obie po rs. 1, a łącznie rs. 2 na szpital dziecięcy. Nadto Antonina R., za sprzeciwianie się wbrew obowiązków i pomimo ostrzeżeń nie wykonała obowiązku służby — rs. 1 na szpital dziecięcy.

— Dnia 9 maja, jako w rocznicę urodzin s. p. Bolesława P., składam kop. 50 dla biednych.

## Ne krolowa.

† Jutro, dnia 11 b. m., o godzinie 9-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. ks. kanonika Józefa Lipińskiego, w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, na które zaprasza się życzliwych. —11331—

† W dniu 11 maja r. b., o godzinie 8-tej zrana, w kościele św. Karola odprawiona będzie wotywa za duszę s. p. Tomasza Mizgalskiego, urzędnika w b. K. P. i S., jako o 15-tą bolesną rocznicę śmierci, za duszę którego proszę o westchnienie przyjaciół i życzliwych osób. —11325—

† W dniu 11 b. m., we środę, o godzinie 9-tej zrana, w kościele powązkowskim odprawione zostaną dwie msze święte za duszę s. p. Dyonizego Cichońskiego i familji, a to z legatu przez niegdy Dyonizego Cichońskiego — uczynionego; o czym nadzór ementarsza interesowanych zawiadamia. —11309—

† W dniu 11 b. m., we środę, o godzinie 10-tej zrana, jako w drugą rocznicę zgonu s. p. Józefa z Zabłockich Tarczyńskiego, wdowy po b. komisarzu ubiorczym b. wojsk polowych, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo, na które pozostałe w smutku córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych. —11168—

† W sobotę, dnia 11 maja r. b., jako w rocznicę śmierci s. p. Ludwika z Mireckich Mireckiej, w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-tej zrana, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —11151—

† We środę, dnia 11 maja r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Stanisława Okęckiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostali rodzice, siostra i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —11236—

† Dnia 12 b. m., we czwartek, o godzinie 9-tej zrana, w kościele na Powązkach odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, za duszę s. p. Michała Czekierskiego, a następnie także na ementarz poświęcenie pomnika, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —11184—

† W dniu 12 maja r. b., we czwartek, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Krzyża, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Antoniego Stalewskiego, na którego pozostała wdowa uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —11194—

† S. p. Feliks Maksymilian Szczeciński, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bolesnem, dnia 9 maja, przeżywszy lat 32. Stroskami rodzice, brat, siostra i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na nabożeństwo dnia 11 maja, o godzinie 10-tej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, z domu przy ulicy Freta, nr 11, o godzinie 4-tej po południu. —11202—

† S. p. Teodozja Marcinkowska, panna, przeżywszy lat 38, zakończyła życie po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 9 maja r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Krzyża, dnia 11 b. m., we środę, o godzinie 10-tej zrana; wyprowadzenie zwłok na ementarz powązkowski tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 10 i pół po południu, na które pozostali matka i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —11307—

† Dnia 9 maja r. b., o godzinie 1-ej po południu, zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, s. p. Teodozja z Gajewskich Lipińska, wdowa, obywatelka, przeżywszy lat 42. Stroskana matka i siostry zapraszają krewnych i znajomych na mszę św., odprawić się mającą w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, dnia 11 b. m., we środę, o godzinie 10-tej i 11-tej zrana, jak również na nabożeństwo dnia 12 b. m., we czwartek, o godzinie 10 i pół zrana, i na wyprowadzenie zwłok na ementarz powązkowski zaraz po skończeniu nabożeństwa. —11310—

† S. p. Aleksander Tański, urzędnik drogi żelaznej nadwileśkiej, przeżywszy lat 23, po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie w dniu 8 maja r. b. Nieszczęśliwi rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok zmarłego z kościoła Panny Marii, na Nowem-Mieście, we środę, dnia 11 maja, o godzinie 2-ej po południu, na ementarz powązkowski. —11303—

## Telegramy własne

### „Kurjera Warszawskiego“.

#### Wiedeń, 9 go maja.

Wczorajsza iluminacja na cześć następcy tronu Rudolfa i jego oblubienicy Stefani udala się nad wszelki wyraz świetnie.

Widok był czarowny.

Cały Wiedeń kąpał się w strugach światła.

Z słupów gazowych zdjęto latarnie i wypuszczono snopy płomieni.

Olbrzymia brama tryumfalna z świateł gazowych na Kaertnerring przedstawiała widok oślepiający.

W całym mieście nie było ani jednego okna nie oświetlonego.

Komunikacja na ulicach z powodu natłoku tłumów zupełnie przerwana.

#### Petersburg, 10-go maja.

Jutro odbędzie się wielka majowa parada wojsk, nad którymi zwierzchnie dowództwo obejmie Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz.

W manewrach uczestniczy 44 bataljonów piechoty, 38 szwadronów kawalerji i 116 dział.

#### Petersburg, 10-go maja.

Praw. wiad. donosi z Kijowa, że od 26 kwietnia (8 maja, niedzieli) w południe, do 27 kwietnia (9 maja, poniedziałku) rana, trwały tam zajęcia z żydami.

Wojska przywróciły porządek w poniedziałek 27 kwietnia (wczoraj).

Po południu w poniedziałek nieporządku się wznowiły.

Do Kijowa wkroczyły nowe oddziały wojsk.

Jedna kobieta zabita, ranionych liczba znaczna.

Według doniesienia *Golosa*, bogaci żydzi ze wszech stron nadsyłają drogą telegraficzną pieniężne zasiłki dla poszkodowanych.

Baron Ginsburg przysłał dla żydów elizabetgradzkich 5,000 rubli wsparcia.

Obawa napadu na polaków okazała się bezasadną.

#### Petersburg, 10-go maja.

Nowoje wremia w odcinku swoim zaczęło znowu występować przeciw znanym feljetonom *Golosa* p. t. „Obruszenie ili objedinienie“.

#### Kijów, 10 go maja.

Wczoraj z powodu niepokoju w mieście, czynności w bankach prywatnych były zawieszone.

Sz. redakcje pism warszawskich, czerpiące obficie z tej rubryki, upraszamy powtórnie o podawanie źródła z którego korzystają.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× Paryż 8-go maja. — Minister finansów zawiadomił wydanie budżetu, iż w miesiącu kwietniu przewyżka w poborze podatków dała sumę 12 milionów franków; przewyżka za pierwsze cztery miesiące r. b. wyniosła ogółem 46 milionów franków.

× Paryż 8-go maja. — Minister wojny Farre odmawia dziennikarzom pozwolenia udania się do Tunisu w charakterze korespondentów wojennych; odrzuca on ich prośby prosto z uwagi, iż przy armji dość już jest korespondentów.

× Paryż 8-go maja. — Depesze z Tunisu przedstawiają stan zdrowia wojsk jako dobry, ponieważ korpus Delebecqua, liczący 14,000 ludzi, ma tylko 125 chorych.

× Paryż 8-go maja. — Zapewniają, iż włoski konsul Macio w Tunisie rzeczywiście odwołany został.

× Paryż 8-go maja. — Nakładea Plon ogłosi w tych dniach w Paryżu, Berlinie i Londynie niedrukowaną dotychczas korespondencję księcia Talleyranda z Ludwikiem XVIII podczas kongresu wiedeńskiego z roku 1814 z uwagami Palama.

× Rzym 8-go maja. — Dziennik urzędowy donosi: Król udzielił następcy tronu arcyksięcia Rudolfa order Annunęjaty.

× Rzym 8-go maja. — Papież przyjmował dziś pielgrzymów francuskich.

× Rzym 8-go maja. — Kilkakrotnie odkładany najbliższy konsystorz odbędzie się w dniu 13 b. m.: nie będą mianowani nowi kardynałowie ani też wypowiedziana większa allokucja.

× Rzym 8-go maja. — Dziewiętnastu biskupów syecljskich wystosowało do izby deputowanych protest przeciw rozwodowi.

× Londyn 8-go maja. — W opactwie westminsterskiem odsłonięto w tych dniach bust sir Rowlanda Hill, wielkiego reformatora pocztowego.

× Birmingham 8-go maja. — W jednej z tutejszych firm bije się miedziana moneta zdawkowa dla księstwa bułgarskiego; moneta ta wartosci 10 centymów zwie się „stotinki“.

× Bonn 8-go maja. — Zmarł tu Henryk Józef Floss, profesor na fakultecie teologicznym uniwersytetu tutejszego.

× Hirschsberg 8 maja. — W Steinseifen odkryto sprawę licznych podpalen; był to dziewięcioletni chłopak, który przyznał się, iż w krótkim czasie podpalił siedm pożarów.

× Berlin 8-go maja. — Cesarz Wilhelm w dniu 12 b. m. przybędzie z Wiesbaden do Berlina; w dniu 13-ym rozpocznie się przegląd wojsk.

× Konstantynopol 8-go maja. — Według ostatniego urzędowego biuletynu, zaraza sroży się z niezmienioną gwałtownością w Mezopotamji. Siła śmiertelności nie złagodniała. Choroba nie przekroczyła kordonu, utrzymywanego z najwyższą czujnością pod kierunkiem urzędników i specjalnych lekarzy. Ostatnio kordon wzmocniono nowym oddziałem wojska. Dotąd istnieje nadzieja stłumienia zarazy w samym zarodku.

× Odessa 8-go maja. — W tych dniach odpłynął żład krzyżownik „Niznij Nowgorod“ na wyspę Sachalin z 500 skazanymi.

× Petersburg 8-go maja. — Do *Golosa* donoszą z Wyxy, o wielkiej powodzi. W dolinie wszystko jest zburzone. Zbudynków fabrycznych pozostały tylko ruiny. Z górą stu ludzi utonęło. Codziennie wydobywają z muli zwłoki nieszczęśliwych. Szkody obliczają na miliony.

× Petersburg 8-go maja. — *Pet. Wied.* donoszą z Wiatki, iż rektor tamiecznego seminarjum duchownego, archimandryta Tichon, usunięty został z urzędu i ze służby, ponieważ dopuścił się różnych przemyślnictw.

× Tyflis 8-go maja. — Namiestnictwo kaukaskie donosi, iż w roku bieżącym 100,000 rs. na wytepienie szarańczy; w roku ubiegłym wydano 32,000 rs. na żywność dla robotników uczestniczących w robotach około tępienia szarańczy.

## Przegląd polityczny.

Ludy Austrii obchodzą dzisiaj święto familjne wraz z panującym domem Habsburgów; Wiedeń, jako stolica monarchji, dostąpił zaszczytu podejmowania dostojnej pary nowożeńców w swych murach, Arc. Rudolfa i ks. Stefani belgijskiej.

Z wczorajszych telegramów naszych łatwo można sobie wywnioskować, co tak popularnym i sympatycznym czyni przyszedłemu władcy monarchji austro-węgierskiej, który widocznie od najmłodszych lat nauczył się wyznawać i szanować zasadę przez ojca za godło panowania od r. 1866 go postanowioną: *Gleiches Recht für Alle*.

Arc. Rudolf wyrósł i wychował się w dobrej atmosferze panującego domu, rozwijał się w latach, które tak korzystne zmiany w politycznych pojęciach i programatach rządu austro-węgierskiego doprowadziły; ludy Austrii przeto mogą z całym zaufaniem i z całą swobodą puścić folę sercu, przypuszczając, iż następca Franciszka Józefa I będzie dla nich równie dobrym, humanitarnym i sprawiedliwym monarchą, jak panujący im obecnie ojciec jego.

Nie dziwnego, iż z gorącymi objawami życzliwości i przywiązania wystąpiła tak ochotnie i Galicja obok innych prowincji, bardziej do tronu i domu Habsburgskiego zbliżonych; w hołdzie dla syna odzywa się przede wszystkim wdzięczność i uznanie dla rodzica, który uznał jej prawa i osobie zawsze okazywał wielką przychylność i życzliwość dla tej prowincji.

Telegramy z Wiednia donoszą, iż arc. Wilhelm pruski przywiózł dwa własnoręczne listy cesarza niemieckiego do Franciszka Józefa i arc. Rudolfa. W Berlinie przez sympatię i przyjaźń, jaka łączy obie panujące rodziny — radość echo uroczystości wiedeńskich odbije się także.

Ks. Bismarck zajęty jest obecnie więcej polityką wewnętrzną niż zewnętrzną.

Wyrażenie jego o ewentualnem przeniesieniu stolicy z Berlina do Kassel lub Brandeburga zrobiło większe wrażenie poza granicami Niemiec aniżeli w samym cesarstwie, szczególnie w Francji.

Dziennikarstwo paryskie rozwodzi się szeroko nad przyczynami, które kancleza do tej pogroźki skłonić mogły. Najbardziej *République fran.* rozgadała się w tym przedmiocie. Dlaczego ks. Bismarck, który co prawda w ostatnich latach lisiemi skokami odznaczał się w polityce, chce porzucić Berlin, dlaczego myśli o przeniesieniu stolicy?

Organ p. Gambetty tłumaczy sobie, iż niema prawdziwego niemca, któryby w głębi duszy nie nienawidził Berlina. Berlin, według zdania *Republiki*, jest



sceptycznym, bezwstydne, zarozumiałe, nieznosne miastem; ks. kanclerza zniecierpliwiała ciągła opozycja tamtejsza przeciw jego polityce, o wiele wygodniej i przyjemniej byłoby mu pośród samych paryżan.

W ogóle miasto, w którym można by rządzić po dyktatorsku byłoby ideałem miasta dla żelaznego księcia.

Drugim powodem przeniesienia stolicy i rządu miałyby być, zdaniem *Republiki*, drożyzna dokuczająca w okropny sposób urzędnikom i rujnująca deputowanych.

Korespondent *Gazety kolońskiej* zaprasza redaktorów *Republiki* do Berlina, aby się osobiście przekonali, jak pomimo tej drożyzny wyglądają zdrowo i tucznie deputowani niemieccy.

Mimo wszystko, nie łatwo przyjdzie ks. Bismarckowi wykonać pogroźkę; Niemcy bez Berlina, bez tego mruwanego symbolu Prus królewskich są niemożliwe i dlatego — kończy dziennik p. Gambetty — należy pamiętać, że ks. kanclerz niemiecki wprawdzie zawsze zapowiada, co uczyni, ale nie zawsze czyni, co zapowiedział.

Francja przygotowuje akcję dyplomatyczną, pisze *Presse*, w celu zabezpieczenia wszystkich swoich interesów w granicach tunetańskiej regencji. Rząd paryski nie dąży do zabrania i przywłaszczenia sobie Tunisu.

Tymczasem wojska francuskie posuwają się ku stolicy beya, zajmują najwydatniejsze pozycje pod pozorem zabezpieczenia sobie strategicznych linii przeciw khrumiom.

W parlamencie angielskim Granville oświadczył, iż Barthelemy St. Hilaire zapewniał i uspakajał posła angielskiego, zaręczając, że niema nawet zamiaru aneksji.

Rząd angielski zaś nie zazdrości uprawnionego wpływu możnemu państwu, który ono na słabszego i na mniej ucywilizowanego sąsiada wywierać musi; byle tylko ten wpływ nie uszczuplał praw innych narodów, traktatem zawartych.

Jeżeli się sprawdzi wiadomość o odwołaniu włoskiego konsula Maccio z Tunisu, to będziemy mieli dowód lojalności rządu i dobrych chęci utrzymania z Francją nadal przyjaznych i niezawianych stosunków.

We Francji sprawa głosowania z listy zaczyna znowu wchodzić na porządek dzienny. Wiele deputowanych i senatorów powróciło przed końcem ferij parlamentarnych do Paryża; w kołach politycznych zapytują się przedewszystkiem o zdanie wyborców w sprawie zatrzymania czy porzucenia dotychczasowego sposobu głosowania okręgami.

Większość prawie ogłasza się za zachowaniem *status quo*. Ci, którzy pewni są ponownego wyboru do izb, sprzeciwiają się we własnym interesie jakiegokol-

wiek reformie, gdyż przy głosowaniu z listy przepaść mogą.

Według sprawozdań francuskiego ministra finansów dochody z podatków za miesiąc kwiecień powiększyły się o 12 milionów franków; w ogóle przewyżka z pierwszych czterech miesięcy r. b. wynosić będzie około 64 milionów.

Wyprawa do Tunisu pochłonie 40 milionów, które wszelako dadzą się pokryć z przewyżki.

Na rok przyszły podatki będą mogły być zmniejszone tylko o 10—12 milionów franków.

Stronnictwo zachowawcze w Anglii jeszcze ostatecznie nie zdecydowało się na wybór nowego przewodcy po śmierci Beaconsfielda. Wczoraj dopiero miało nastąpić porozumienie w gronie konserwatywnych parów. Zdaje się, że głową opozycji zostanie lord Salisbury, którego podobno Disraeli sam na swego następcę przeznaczał.

Lord Rowton znalazł w pozostałych papierach po Disraelim wyraźne ku temu wskazówki. Salisbury najwłaściwiej mógłby zająć to ważne w parlamencie angielskim stanowisko.

## Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta).

Kijów, 9-go. — Z powodu groźnej postawy tłumów względem żydów, wszystkie sklepy, handle i banki należące do żydów, są zamknięte.

Sofia, 10-go. — Książę wydał proklamację do bułgarów, w której powiada, że wszelkie nadzieje nadania krajowi administracji, która mu zapewniła prawidłowy rozwój, dotychczas go zawiodły. Stan taki nie może trwać dłużej.

Książę polecił generałowi Ehrnroth utworzyć prowizoryczny gabinet, aż do czasu decyzji wielkiego zgromadzenia narodowego. Jeśli to zgromadzenie zatwierdzi warunki księcia, pozostanie on na tronie; w przeciwnym razie zmuszony będzie złożyć koronę. Nowy gabinet składają: Ehrnroth (wojna), sprawy wewnętrzne i prezydium, Zeleskiewicz (finanse), Stamielów (sprawiedliwość), reszta bez zmiany.

London, 9-go. — Biuro Reutersa donosi z Konstantynopola: Ambasador francuski Tissot udał się wczoraj do Porty i złożył kateryczne oświadczenie: że rząd francuski otrzymał wiadomość o wysłaniu pancernej eskadry tureckiej na wody morza Śródziemnego; jeśli eskadra ma płynąć do Tunisu, to Francja zakłada przeciw temu protest. Okręty tureckie, gdyby chciały zawinąć do Tunisu, będą ze strony francuskiej przyjęte ogniem. Porta z powodu tej groźby wystosuje notę okólnikową do mocarstw.

Wiedeń, 9-go. — Wczoraj w Praterze odbył się świetny festyn ludowy, w którym mimo niezbyt pięknej pogody kilkaset tysięcy ludzi uczestniczyło. Para cesarska, arcyksiążę Rudolf, księżniczka Stefania i belgijska para królewska z licznym orszakiem przy-

byli pod wieczór na miejsce zabawy. Objawy lojalnych uczuć ludności były nadzwyczaj entuzjastyczne. Uroczystość trwała po odejściu osób panujących do godziny 10 wieczorem.

Paryż, 9-go. — Z teatru wojny w Tunisie donoszą: Kolumny generałów Logerot i Delebecque pociągnęły się już i wojska ruszą dalej, jeśli tylko burza nie przeszkodzi w marszu. W Bizercie wylądowało już 8,000 ludzi z artylerją, które udają się do Mateur nad kolej żelazną i zagrażając z jednej strony Tunisiowi, z drugiej stanowić będą rezerwę kolumny atakującej. Ludność arabska zachowuje się spokojnie; kilka plemion zaoferowało generałowi Logerot poddać się; zażądano wydania broni; arabowie prosili, aby każdemu dziesiątemu zostawiono strzelbę.

Paryż, 9-go. — *Journal des Débats* powiada, że zawarcie traktatu handlowego między Anglią a Francją natrafia na trudności z powodu kwestji cłowych.

## SZARADA.

Już to konieczne w polskim alfabecie,  
Pierwsze trzecie, drugie być nie może;  
Cała koł moralnie ból serca na świecie  
Choć w położeniu ludzi do zmian nie pomoże.  
(Znaczenie zeszytej szarady: *Metrika*).

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu dokonania się mającej, stosownie do obowiązujących przepisów, półrocznej rewizji kasy głównej Towarzystwa, takowa od włącznie dnia 1 (13) maja r. b. do włącznie dnia 8 (20) maja t. r. będzie zamknięta, a tem samem w czasie tym wypłaty nie mogą mieć miejsca; wpływy wszakże przyjmowane będą w kasie dyrekcyjnej szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie.

Objasnia jednak dyrekcja główna, że to zamknięcie kasy nie będzie tamowało składania w dyrekcyjnej głównej listów zastawnych wylosowanych i kuponów za rewersami.

Warszawa, d. 22 kwietnia (4 maja) 1881 r.

Prezes baron Mengden.

—11290—

p. o. pisarza Nowosielski.

Z powodu ukończenia nauki *WYŁATOW* przez cztery uczennice w Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —11206—

Dr Al. Stockmann po powrocie z zagranicy ordynować będzie jak lat poprzednich podczas sezonu letniego w Ciechocinku. —11229—

## A. RANDEAU

właścicielka magazynu przy ulicy Niecałej nr 318, powróciła z Paryża. (10175)

Cena okowity z dnia 10 maja.

Hurt, skład, wiadro rs. 7.59, garniec rs. 2.47.

## Teatr Wielki.

Dziś: „Rigoletto“.

Jutro: „Zbójcy“.

## Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Serafina“.

Jutro: „Helvia“, „Kawaler marcowy“, „Grzeszki babuni“ i „Moskowskie swaty“.

## Teatr Mały.

Dziś: „Rodzina Dylskich“.

Jutro: „Kubuś i Piotrusia“, „Rajskie jabłuszko“, i „Antos i Antosia“.

Zeszyt IV i V kończące 1-szy tom

## Historji Filozofji

## Materjalistycznej

F. A. Langego,

opuścił prasę.

Wydawnictwo Bernarda Lesmana.

ORLA Nr 2. k10151

## A. Łapińska

z ulicy Nicałej, przeniosła **Fabrykę Kwiatów**, na ulicę Elektoralną Nr 41; jak dawniej tak i teraz przysposobiła girlandy i bukiety podług modeli paryskich. — Przyjmuje także **Kapełuszki** do ubierania po kop. 50. Paniom Modniarkom odstępuje na kwiatkach znaczny rabat.

Jest do sprzedania tanio

## POSESJA

za rogatkami Moskiewskimi, niedaleko od rogatki. — Wiadomość: Elektoralna Nr 21, u Właścicieli. k10399

## Głos do Publiczności!!

W początkach r. z. otworzyłem w Warszawie, skład półpółny, Creassu, Cretonu, perkali i bielizny po cenach nader przystępnych dotąd w sprzedaży detalicznej niepraktykowanych, nie była to żadna blaga, każdy bowiem z Sz. Publiczności, który raczył u mnie kupić, przekonywał się, że sprzedaje towary z cenniejszych fabryk krajowych i Cesarstwa, po cenach fabrycznych. Urządzony też przeze mnie skład prosperował, prosperuje i cieszy się powodzeniem i uznaniem. Zawisni konkurenci, ogłaszali różne filipiki, niekiedy nawet do niegodziwego środka, ogłaszając utyskiwania kupujących, niby za doznany zawód, w samej rzeczy jednak był to głos osób, które nigdy nie istniały; ogłoszenia te jako nie wprost do mnie wymierzone, zostawiłem bez odpowiedzi, wiedziałem bowiem, że działając uczciwie nie potrzebuję się obawiać pościków z za ploty rzucanych — tymczasem w ostatnich dniach we wszystkich prawie gazetach okazało się szamne, na efekt obliczone i bardzo kosztowne ogłoszenie kupca z Żabiej ulicy, niejakiego Stanisława Rozenberga; wprost do mnie skierowane. Pan R. opowiada, że od lat 15 zajmuje się handlem podobnych towarów. **TERAZ DOPIERO** (zaiste cokolwiek zapóźno!!) uznał za stosowne ustanowić **cenę stałą**, ostrzegając, pryncypalność, ażeby u mnie nie kupowała, jakoby w pokatnym składzie, kredytu nie posiadającym, i zarazem ogłasza cennik pod jakimimi towary sprzedaje podając na niektóre artykuły **cenę NIECO** niższą od cen przeze mnie ogłaszanych.

Na podobne ogłoszenie uważam za obowiązek odpowiedzieć. Co do zarzutu jakoby skład mój był pokatnym, to jest że nie mam otwartego sklepu na pryncypalnej ulicy, kilka tysięcy rubli rocznego najmu kosztującego, nie utrzymuję, liczyłem subiektyw i subiektyw, **do wciągania za pół Szan. Publiczności** i że nie mam kredytu; przyznaję się do tego, prawda, skład mój jest przy rogu ulic; Dzikiej i Nowolipek, w okolicy domu Brauna Nr 1, jest również prawda, że nie mam kredytu, lecz zakupuję u gotowe pieniądze **ALEŻ TO SĄ JEDYNE CZYNNIKI**, które **UMOŻLIWIAJĄ** mnie, abym przy bardzo skromnych wydatkach utrzymania składu i **TANIM** ho za **GOTUWKĘ** zakupie towary, mógł takowe i **TANIO** sprzedawać. Widać, że konkurenci moi są dumni z tego, że zakupują towaryna kredyt, ależ jakie oni zakupują! nie wprost od fabrykantów; ci kredytu nie dają; kupują więc u hurtowników, a tym opłacają ich zarobek, odsetkę (dyskonto) za kredyt, a i jeszcze pewien procent za ubezpieczenie kredytu, (przypadki chodzą po ludziach — ewentualność te hurtownik oblicza). Zarzuty przez pana R. czynione mnie w tym kierunku **wychodzą** li na **KORZYŚĆ** kupującej u mnie publiczności. Co zaś do cennika, każdy rozsądny człowiek raczy poznać, że to jest rzeczywiście **lep na muchy**. P. R. podaje niby niższe ceny ale czy za **dobry i prima towar**??? Aby raz na zawsze skończyć podobną polemikę, ogłaszam, że posiadam towary tylko z cenniejszych fabryk, na każdej sztuce znajduje się znak fabryki (otykieta i stemple), a sprzedaję po cenach objętych cennikami fabryk (tym cennikiem p. R. nie będzie śmiał blagować lub nie uczciwości zarzucić), a prowadząc skład **NAJ-SKROMNIEJ**, bez żadnych wydatków na **drogie lokale, subiektyw i subiektyw** i t. d. i kupując za **gotowe pieniądze**, zadawałamiam się zarobkiem jaki otrzymuję z rabatu przez fabryki **pierwszorzędny** kupcom (**HURTOWNIKOM**) zapewnionego, każdy więc nabywający u mnie detalicznie towary, kupuje je tak jakby je nabywał w **większej ilości wprost z fabryki**.

Dla wiadomości p. Rozenberga dodaję, że chcąc sprzedawać publiczności, pośledniejszego gatunku towary, **MOGĘ** je sprzedawać po **DALEKO NIZSZYCH CENACH** od cen przez niego ogłaszanych.

**J. HERTZ,**

utrzymujący skład towarów, przy rogu ulic: Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszk. Nr 10. k-11297

**WĘGLE KAMIENNE!!**

W najlepszym gatunku przy nabywaniu towarów odstawię poleca

**SKŁAD**

**WĘGLI KAMIENNYCH**

**Daniela Dawidsohna,**

Kantor: Senatorska Nr 5.  
Skład: Okopowa Nr 7.

**2 pokoje umeblowane,**

w ogrodzie saskim do odnalezienia od 1 czerwca do 1 września, lub miesięcznie. Również do zbycia **Kredens** artystycznej roboty i **dwie suknie jedwabne**, nowe. Wiadomość, Żelazna Brama Nr 2, mieszk. 1 od 9 do 11 1/2 zrana. k10229

**RESTAURACJA**

**Willa Marcelin**

za rogatką Belwederską.

otwartą zostaje na sezon letni w dniu 12 Maja r. b. k10345



Przy ulicy Erywańskiej (Plac Zielony) Nr 8,

otworzony został

# ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

pod firmą

## „KONRAD.”

Kierunek artystyczny pomienionego Zakładu objął p. **Konrad Kucharzewski**, wieloletni współpracownik najslawniejszych domów fotograficznych Londynu, Paryża i Rzymu, który sam pozostanie w Zakładzie. Gruntowna znajomość sztuki fotograficznej i wyrobiony gust p. Kucharzewskiego, doskonałe aparaty sprowadzone od znakomitego londyńskiego optyka Ross'a, dekoracje i akcesoria z Paryża i Wiednia, dają możność Zakładowi wykonywania portretów wszelkich formatów tak zwyczajnych, jak emalowanych, wyborowych pod względem technicznym i estetycznym. Kolorowanie wykonywane będzie: grupy, kopie z arcydzieł sztuki, widoki miejscowości, wnętrza gmachów i apartamentów, oraz fotografie bezpośrednio na płótnie odbijane, a następnie kolorowane.

k-4770

Tylko jeszcze krótki czas do widzenia.

Największa w świecie

## Menażerja Kleeberga,

przy ulicy Włodzimierskiej.

Znana ze swej nieustraszonej odwagi

**Pogromicielka zwierząt**

**Panna Otylja Kleeberg,**

produkuje się będzie z ćwiczeniami upokarzania zwierząt, które dotychczas przez żadną kobietę wykonywane nie były.

W Menażerji między innymi, znajdują się zwierzęta: Hipopotam, Nosorożec, Słoń, cztery Bengalskie Tygrysy Królewskie, tania Lwów z 3-ma Lwiątkami, 4 młode Bengalskie Lwy, Jaguar, 6 Lampartów, Zebra, 7 Hien, kolekcja kory i inne. Codziennie o godz. 4 i 7 po południu przedstawienia karmienia zwierząt. Menażerja otwarta od godz. 10 rano do 10 wiecz. — Cena miejsc: 1-sze kop. 60, II-gie kop. 40, III-cie kop. 20. — Dzieci w towarzystwie starszych placą połowę.

k-11175

## NOWA SPÓŁKA OPAŁOWA,

przy ulicy Ordynackiej Nr 8, drugi dom od Nowego-Swiatu,

apradaje węgle kamienne Renard i Flora, grube i kostkowe, od kop. 85 do kop. 95 za korzec z odstawą. — Węgle do samowarów po kop. 90 za korzec z odstawą, oraz **Drzewo opałowe** w różnych gatunkach, po cenach najniższych.

Odstawę tak całymi wozami, po 10 korcy, jak i pojedynczymi korcami, uskutecznią się w skrzyniach krytych osłoniętych cieżą Magistratu.

Kupującym całymi wagonami **ODSTĘPUJE SIĘ ZNAČNY PROCENT.**

**ODSTAWA NATYCHMIASTOWA.**

k-11985

Od 1856 roku istniejąca

## Fabryka Wyrobów Platerowanych

## BRACI HENNEBERG,

w Warszawie, ulica Wolska Nr 15.

**Skład Główny:** Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-iej Anny. **Skład** szczególną uwagę na wprowadzone i wyrabiane przez nas od lat kilka sztuk srebrzone, na zupełnie białym metalu; praktyka bowiem przekonana, iż srebrzone na nad lunem, trwałością, a tem samem wartością cieżą. Jeżeli naczynia i przybory platerowane i srebrzone na nowem srebrze zastąpić mają kosztowne srebra, a głównie metalu szlaku, to te ostatnie zadaniu temu należy odpowiedzieć, gdy srebrzenie pokrywa metal zupełnie biały (najlepszy gatunek nowego srebra, tak aby wycierając srebrnej odkrywał warstwę spódnią, niewiele różniącą się od srebra). Zwracamy uwagę, że wyroby nasze z białego metalu, przez firmy nasze, opatrzone będą ciałem gwarantującym metal biały, dla nas wyłącznie w drodze prawem własności przez Departament Przemysłu i Handlu zatwierdzonym, a przeto pod surową karą do podrobienia wzbronionym. — Cenniki ilustrowane na żądanie posyła się franco i bezk.

k-11253

APTEKA I SKŁAD GŁÓWNY

## WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

## B. WOJCICKIEGO (dawniej E. Koope).

Nowy-Swiat Nr 33.

Władania Szapowna Publicznosc i pp. Lekarzy, iż otrzymał już transport Wód Mineralnych, wprost od zdrojowisk, tegorocznego wiosennego czerpania, a mianowicie:

Heilsbrunn, Bilin, Bourboub, Egerskie, Emskie, Fachingen, Friesen, Gieshubler, Homburg, Hundyady, Karlsbadzkie, Kissingen, Kreutznach, Marienbadzkie, Obersaltzbrum, Pulnauer, Selters, Saden, Spaa, Tarasp, Vals, Vichy, Wildungen. — Z krajowych: Buska i Ciechocinka. — Z Galicyjskich jak: Iwonicz, Krynickie i Szczawnickie.

Oprócz wód mineralnych, Skład posiada wszelkie produkty źródłowe, jak: Pastyłki, Obstatunki, zalewki, i t. d., tak do wewnątrz jak i do zewnątrz używane. Władania Szapowna Publicznosc i pp. Lekarzy, iż otrzymał już transport Wód Mineralnych, wprost od zdrojowisk, tegorocznego wiosennego czerpania, a mianowicie:

Adres na pocztę zwyczajną, dla telegramów następujący: Warszawa, B. Wojcicki, Apteka. k-11254

Poszukuje się na wyjazd uzdolnionej

## Krojozyny,

podług metody K. Głodzińskiego, a która ustnie porozumieć się może z osobą, która życzy zaraz ją zabrać pod **bardzo korzystnymi warunkami.** — Blizsza wiadomość: ulica Miodowa Nr 1, mieszk. 8. p11291

BIURO

## Wszechstronnej Informacji

Krakowskie-Przedmieście Nr 56, obok Resursy.

Ma zlecone informować o Towarzystwie Budowlanem, które wykonuje budowy bez zaliczek. Informuje o majątkach wólk 3, 6, 16, 18, 23 i większych do kupna i sprzedaży, oraz sklepy, propinacja z kolonią Sokole i t. p. do kupienia, najęcia lub sprzedania, oraz fabryka octu. k11287

## WAZNE

dla Rodziców i Opiekunów, mogących pożytecznie rs. 100 lub 150. Dający pożyczkę może umieszczać w procencie Panię na pół pensjonarkę, która otrzyma wykształcenie w naukach klasycznych, w konwersacji języków i muzyce. — Adres proszę składać pod literami A. Z. Nr 5, w kantorze Kurjera Warszawskiego. k11212

## Dla Emeryta

do najęcia od sw. Jana, w domu Nr 17 przy ulicy Złotej, elegancki Pokój frontowy, oszerebny, z balkonem, suchy, ciepły i widny, ze wspólnym przedpokojem, przy małżeństwie bezdzietnem. Cena rs. 16 z usług, miesięcznie. — Wiadomość u Rządy domu na 2-m piętrze od frontu. p11225

## W Perfumerji

Władysława Centnerszvera, BIELANSKA Nr 2, do sprzedania **Prassa** do Mydeł, mało używana, oraz rozmaite sztance mosiężne. p11258

## Ostrzeżenie

## z Zakładu Fryzjerskiego Romana

PIETRUSKINSKIEGO,

Świętokrzyska Nr 21, róg Nowego-Swiatu.

Wskutek dochodzących ciągłych wieści, iż pewne podrzędne firmy głoszą się być memi filijami, przeto czuje się być w obowiązku i ostrzedz **Szanowaną Publickę**, aby nie dała się wprowadzić w błąd, gdyż żadnej filji w Warszawie nie posiadamy. Zakład nasz cieższe się od lat kilku powodzeniem i zawsze zaopatrywany w rozmaite nowości Perfumeryjne i Toaletowe, polączone z wielkiem wyborem gotowej roboty, z cenami b. przystępnymi, polecam i nadal J. J. W. W. Pań i Panom. k11149 Z uszanowaniem **ROMAN.**

Magazyn Francuzki ulica hr. Berga, poleca prawdziwy Papier Francuzki

## Le sup rem e

w Gilzach (pudełko 250 sztuk) po 25 kop., w Książeczkach 150 arkuszy po 7 1/2 kop., w Arkuszach 22 na 26 cali po 2 kop. k11286

Z powodu niedostateczności na obecne potrzeby rozmiarów, jest do sprzedania **Maszyna Parowa Kozłowa**, z 2-ma pompami wodnymi, pochodząca z fabryki pp. Scholtze i Hantke. Maszyna ta porusza pompy za pomocą kół zębatych, jest w dobrym stanie i może być widziana codziennie w Zakładzie Kapielowym Akcyjnym przy Nowym Ziędziej. k10562

## Kociołek parowy

miedziany, lub żelazny, od 1/4 do 1 konia siły, wytrzymałość od 4-5 atmosfer, jest potrzebnym. Ktoby miał takowy do zbycia, ra-czy oferty złożyć w kantorze Redakcji niniejszego pisma pod liter N. E. k11241

## 3 KUCE

(szkockie pony), są do sprzedania w menażerji Kleeberga. k11177

## Szkoła Krawiectwa

w WARSZAWIE, k8573 ulica Długa Nr 20/550, podaje do wiadomości Redakcji i Opiekunów, że z powodu znacznej ilości wanków, zapis uczni odbywa się bezustannie. Opłata stosownie do zamożności, niezamożni przyjmowani będą bezpłatnie.

## Instytut Leczniczo - Gimnastyczny i Szkoła Gimnastyki,

MIODOWA Nr 3.

Przyjmuje enerych na różne skrzywienia i ulomności organizmu, oraz zajmuje się **Massażem** w chorobach nerwowych. Na Gimnastykę zaś higieniczną przyjmuje w odpowiednim komplecie. k9616

M. OLSZEWSKI.

## Króliki

mające 4-5 tygodni, kupuje menażerja Kleeberga. k11176

## APTEKA

w mieście gubernjalnym, 9,000 Rs. rocznego obrotu do sprzedania. — Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych E. Krupskiego, Nowy-Swiat Nr 51. k11213

## Sago zagraniczne,

drobne, wyborowego gatunku, do sprzedania tanio w większej ilości. — Wiadomość w kantorze Izidora Silbermana, ulica Orła Nr 10. k11251

Jest do wynajęcia na letnie mieszkanie

## Pałacyk,

złożony z 5-ciu pokoi, oddzielnej kuchni i t. p. wygod, w ogrodzie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 9. — Wiadomość u W. Bersona, Zabia Nr 1, pomiędzy godz. 4 a 6. k11257

**W Ciechocinku** w domu D-ra Ignatowskiego, znajdują się jeszcze do wynajęcia **Lokale** z 3 i 4 pokojów złożone, na 1-szy sezon. — Blizsza informacja udziela p. Janicki w Ciechocinku.

## Skład wód naturalnych

przy Apteczni Magistra Farmacji L. Ziemińskiego, w Warszawie.

**Marszałk.** wprost Zielonego Placu, zawiadamia, że z tegorocznego wiosennego czerpania ze źródeł lekarskich zagranicznych i krajowych, otrzymał następujące świeże wody i produkty źródłowe do picia i kąpieli: a mianowicie: Wszystkie gatunki wód Vichy, jak Celestin, Grande-Grille, Hoptal, Mesdames itp., oraz pastylki, sól do picia i kąpieli, Wiesbaden, Hunyadi, Janos, Wildungen, Ems, Krenchen, Kesselbrunn i pastylki Emskie — Schwalbach, Stahlbrunn i Weinbrunn, Eger, Franzensbrunn, Salzquelle i Wiesensquelle, Moorsalz do kąpieli i do picia, Apollinarisbrunn, Szczawnicka, Józefiny i Magdaleny, Victoria, bitterwasser i Zegistowska, oraz Wody Karlsbadzkie wszystkich źródeł i sól karlsbadzka. Inne gatunki wód naturalnych wiosennego czerpania w tych dniach koleją żelazną nadejdą, o czem skład nie o-mieszką ogłosić w pismach. Zawiadamia się przeto, że dla biorących w większych partjach odstępne się odpowiedni rabat. Adres dla telegramów: Warszawa, Ziemiński Aptekarz. 10957k

Dzielna Nr 9a.

## Zakład Wyrobów Stolarskich

przyjmuje specjalnie urządzenia

## Sklepów, Aptek i t. p.

Ceny nizkie. k9464

Na letnie lub na stałe

## Mieszkanie.

Jedna stacja od Warszawy Nadwiślańska drogą, o 2 wierszy od stacji **Otwock**, w osadzie **Karczew**, w domu Blumenthala i Renigsberga, są do wynajęcia wygodne, suche, wysokie mieszkania, w okolicy Posady lasy sosnowe, łąki nadwiślańskie, góry zupełnie przylegają, stan powietrza wyborowy. Na miejscu w każdej chwili mleka prosto od krów po 4 kop. kwarta; Mięsa świeżego, masła, jaj i drobin; nadto przez całe lato dostanie co dzień żywych ryb tanio. Zapewniam Państwu ekonomję pod każdym względem i w zupełności ukontentować mieszkających, dodając opatę do kuchni. Komunikacja z Warszawą bardzo łatwa, cała podróż na miejsce koleją i następnie bryczką 1 1/2 godziny razem z wyżywieniem. W każdej chwili dostanie koni do wyjazdu na spacer. Wszystko z bardzo przystępną ceną. Wiadomość powziąć można co dzień ulica Długa Nr. 37. Dom W-go Somera w mieszkaniu Nr. 5 lub w Bufecie na stacji Otwock. k-9800

## Willa Zacisze,

za rogatkami Zabkowskiemi, ozdobna znanym spacerowym parkiem, otwiera w dniu 8-ma Maja r. b. **Restaurację**, firmy S. Ziębia-klewicza. k10720



U wielu osób zakorzenionem jest to błędne przekonanie, że tylko herbata rosyjskich firm jest dobra, tymczasem w rzeczywistości dzieje się inaczej a często nawet wprost przeciwnie, gdyż firmy Moskiewskie ponosząc podwójne koszty (w Moskwie i Warszawie) na utrzymanie sklepów, ludzi, opłat patentów gildyjnych i t. p., całą tę zwyczajną kosztów z konieczności odbić muszą na dobroci herbaty.

Skład **M. Muszkata w Warszawie**, przy ulicy **Senatorskiej Nr 16**, sprowadzając herbatę z tych samych źródeł co najpierwszorzędniejsze Moskiewskie firmy, sprzedaje wyborną herbatę „**Carskij Bukiet**“ po rs. 2 i „**Fuczufu**“ po rs. 1 kop. 50 za funt, z zapewnieniem że gatunki te jeżeli niedaleko lepsze, to z pewnością nie ustępują w niczem gatunkom na takież ceny pierwszorzędnym firm Moskiewskich.—PP. Handlującym odstępować się stosowny rabat.

K-9468

## Na miesiąc Maj.

### CENNIK

świeżo nadeszłych Towarów do znanego ze swej TANIOŚCI składu różnych towarów, przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, w mieszkaniu Nr 10, a mianowicie:

**Korty** wełniane prześliczne w różne desenie na ubrania męskie, damskie i dziecięce, 2 1/2 łok. szer., po 90 kop.

**Rypsy** wełniane wyborowe, granat, bordo, zielony, błękit, gendarm, popielaty i szary, po 20 kop.

**Kołdry** pikowe z najlepszych fabryk, nadzwyczaj trwałe i piękne, po rs. 3 kop. 25.

**Kołdry** pikowe dziecięce po rs. 1 k. 35. w pasy na rolety, 2 łok. szerokości, wyborowe, po 35 i 40 k.

**Dreluchy** na materace i piernaty, niciane, po 40 kop.

**Dreluchy** szare cienkie, na ubrania męskie i damskie, po 23 kop.

**Płótno** niciane na ubrania męskie i dziecięce, po 23 kop.

**Rogóżka** wyborowy, z najlepszej fabryki, po 25 kop.

**Purpur** zwane angielską skórą, na ubrania dla dzieci, po 20 kop.

**Korciki angielskie.** zdrowia, biały, na koszule, przeważający płótno, 1 1/2 łok. szer., po 15 kop.

**Creton** (pół płótno) najlepsze na gacie i noce koszule, po 11, 12 i 13 kop.

**Creass** szerokie na prześcieradła, Nr 2 1/2, szer. po 24 kop. łok.

**Pół płótno** biały prima gatunek, 1 1/2 łok. po 12 1/2 kop.

**Perkal** szeroki siedm ćwierci, wyborowy, po 25 kop.

**Madapolam** najlepsza na gacie, po 18 kop.

**Dymka Neumanowska** deszczowych adamaszkowych za 60 kop.

**6 Serwet** stołowych adamaszkowych, za rs. 1 kop. 80.

**6 Serwet** białe i kolorowe po rs. 1 k. 10.

**Obrusy** wyborowe gotowe bez szwu, 3 1/2 łok. długie, 2 1/2 szerok., obrębane i znaczone, po rs. 1 sztuka.

**Prześcieradła** gotowe kretonowe po 75 k. męskie pochwone po 40 i 50 kop.

**Powłóczki** męskie pochwone po 20 i 25 i 30 kop.

**Mankiety** damskie po 35 kop.

**Kołnierzyki** damskie po 30 i 35 kop.

**Mankiety** po rs. 1 kop. 75

**Kołnierzyki** kolorowe wyborowe, najmodniejsze, po 12 kop.

**Koszule męskie** gładkie najmodniejsze, bordo, granat, zielone, po 16 1/2 kop.

**Cretony** na meble po 15 kop.

**Cretony** za 40 kop.

**6 Chustek białych** krajowego 30 1/2 łok. za 4 rs. 50 kop.

**Sztuka Piłtina** Obstalunki z prowincji wysyła się z akuracją. Proszę adresować do Składu Towarów róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr 10. 10450k

## Kwiaty

Paryżkie i Krajowe, wyprzedają się o 50% niższe ceny fabryczne. — Nowy-Swiat Nr 70, mieszkania 8. Odbieranie od godziny 10-tej do 3-ciej. 10585

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

## FABRYKA WYROBÓW STOLARSKICH I MASZYN ROLNICZYCH

### Behfeld, Dubeltowicz i S-ka,

W WARSZAWIE, ALEJA JEROZOLIMSKA 89.

wyrabia specjalnie **ŻNIWIARKI** systemu **W. A. Wooda**, uznane za najpraktyczniejsze. — Cena Żniwiarki bez opakowania rs. 250. Za opakowanie i odwózkę do kolei rs. 7. **KOŚCIARKI AMERYKAŃSKIE „Błyskawica,”** po cenie rs. 190; za opakowanie i odwózkę do kolei rs. 5.

Nadto fabryka poleca: **Sikawki pożarne ssąco-tłoczące, Wialnie, Sieczkar-nie, Siewniki, Młocze i inne Maszyny rolnicze.**

**WARSZTATY STOLARSKIE** przy pomocy oryginalnych amerykańskich maszyn, są w możności wykonywać wszelkie obstalunki budowlane, jako to: **Fatra, Drzwi, Okna** etc. w bardzo krótkim czasie, po umiarkowanych cenach.

Fabryka ma zawsze znaczne zapasy gotowych **Ferkleidunków** do drzwi i okien, **Kelsztosów, Gzemsów, Sztabików**, które sprzedają się na lokcie.

Oprócz tego fabryka wyrabia posadzkę i fryzety debowe i podejmuje się układania takowej. Obstalunki przyjmują się w fabryce: Aleja Jerozolimska 89 i w **Domu Handlowym St. KACZKOWSKI & Comp.** przy **Saskim Placu Nr 5.** K-5833

## Młody Człowiek,

w wieku lat 17, który pracował już 4 lata w interesie handlowym, z dobremi świadectwami, znający języki: polski i ruski, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Oferty uprasza się składać w **Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. W. W.** K10863

W zakładzie, przy ul. Brackiej Nr 17, rozpoczyna się nowa kursa roboty **koronek, kwiatów, haftu, kroja sukien, introligatorstwa, malowania na porcelanie i innych przedmiotów, przystępnych dla kobiet, na które można się zapisywać codziennie.** K-10546

Jest do sprzedania bez pośrednictwa

## D O M

w środku miasta położony, w szacunku dwudziestu kilku tysięcy rubli, przynależący blisko 10%, do wejścia w posiadanie potrzeba zaraz około 10,000 rs. — Adres wskazać w kiosku wprost kolei Warsz. Wied. K9280

## Młody Człowiek,

który ukończył 5 klas realnych w miejscowym zakładzie naukowym prywatnym, życzę przyjąć miejsce praktykanta przy gospodarstwie rolnem, leśnem lub rybnym. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. **A. D. E.** w **Warszawskiej Agencji ogłoszeń** Rajchman i Fendler, Senatorska 22. 10784k

Na przestrzeni 320 pretów starego sosnowego lasu do sprzedania

## WILLA

masiw murowana, o 3-ch pokojach i kuchni, z wszelkimi wygodami gospodarskimi, za 3,500 rs. Odległość od Brwinowa wiorst 2. Tamże wiadomość u p. **Uzdowskiego.** K10701

Zadaniem jest dla **Fabryki Maszyn i Wyróbów Żelaznych**, zdolny i doświadczony

## Werkmeister.

Zgłosić się na ul. **Marszałkowską pod Nr 31.** K11017

## ACETERYN

Ulepszony środek nad wszelkie dotąd istniejące pod nazwą „Płyn” — wyniszczający raz na zawsze i to w krótkim czasie

## Odciski i Brodawki,

wynalazcy p. Czajkowskiego, prowizora farmacji z Moskwy. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna w magazynach: **Winiarskiego, ulica Nowy-Swiat Nr 62** i u **Dziewickiego, ulica Senatorska Nr 16**, jak również w Składach **Materiałów Aptecznych i w Aptekach.** Cena pudełeczka z 2-ma fiakonami po Rs. 1 i po kop. 60, — żądający z prowincji, na koszt przesyłki załączają kop. 20. K3778

## Kąpiele, Książęca Nr 4.

pierwszy dom od Nowego-Swiału

## Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, **Tomackie Nr 3**

(dom **Manana**)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.

**Pióra** przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie. **NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.**

K-10456

## EMANUEL SACHS.

## Zakład Artystyczno-Fotograficzny

### WŁADYSŁAWA KRAJEWSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 7,

otwarty w dniu 10 Lutego b. r., wykonuje zdjęcia fotograficzne wszelkich formatów od mikroskopowych (microphotographie) aż do portretów naturalnej wielkości, z wykończeniem artystycznym na papierze, lub olejno na płótnie, po cenach znacznie niższych od praktykowanych za granicą. — Zakład zaopatrzony w aparaty najnowszej i najlepszej konstrukcji z pierwszorzędnym fabryk Wiednia, Paryża i Londynu, rozporządza zastępem uzdolnionych pracowników pod osobistym kierownictwem samego właściciela, daje wszelką gwarancję szybkiego i wytwornego wykonania powierzonych obstałanków.

Kantor Zakładu otwarty od 10 rano do 5 po południu.

K-9473

10 MEDALI z Wystawy

## MAGAZYN

### EDWARDA LOTH.

krajowych i zagranicznych

Nr 15. Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

poleca wielki **wykor Kapeluszy** damskich, dziecięcych i męskich słomkowych i fantazyjnych, francuskich, angielskich i własnego wyrobu, stosunkowo tańszych. **Kapelusze** z ubraniem i bez tegoż; **Kwiaty, Pióra** i t. p. — Przyjmują się **Kapelusze do prania i przerabiania**, jak niemniej do ubierania. **Sprzedaż hurtowa i detaliczna.** K-9450

## Jest do sprzedania

z powodu nieprzewidzianych okoliczności **Magazynu Towarów galanteryjno-niemieckich** i robót kobiecych; położony w handlowej i najruchliwszej części miasta ze znacznym zasobem świeżych towarów i całkowicie eleganckim urządzeniem. **Warunki bardzo dogodnie.** Wiadomość przy ulicy **Nalewki Nr 35**, u właściciela domu, każdorazowo zrana do 11 i po południu od 2 do 5. 10911k

Jest do wydzierżawienia K10940

## Restauracja,

z wszelkimi urządzeniami, meblami i lokajem, w hotelu **Warszawskim** w Ciechanowie, na cały tego-roczny sezon letni. — Reflektować nadesłać swoje oferty tu w **Warszawie**, na ulicy **Muranowskiej**, pod Nr 34, mieszkania 6, lub na miejsce do **Administracji** 1881 r.

Dovoleno Cenzurou. Barnaba 28 Anpła (10 Max) 1881 r.

Patrz dalszy ciąg Kurjera.



## Notatki biograficzno-literackie.

Pan Walery Przyborski wystąpił z nową pracą p. t.: „Niewieście ideały poetów polskich“, w której, poczynając od Dantyszka, przedstawił historię serca naszych wieszczów.

Są to luźne obrazki obejmujące po największej części znane opowieści, a zasługę autora stanowi zebranie ich w całość.

Za złe mamy panu Przyborskiemu, że obnażył tywot Dantyszka, którego młodość była istotnie swobodną; wypadło jednak nadmienić, że w owej epoce nie nosił jeszcze sukni kapłana.

Najbardziej zajmujące karty w książce stanowią dzieje serca Mickieicza, Krasińskiego i Słowackiego.

Opowiadania kończą ideały Gaszyńskiego i Wasilewskiego.

Całość przedstawiona pod względem formy starannie, czyta się z zajęciem.

\* Bibliografii polskiej, t. j. Katalogu książek polskich, zeszyt za marzec, wyszedł z druku.

\* Nakładem wydawnictwa St. Czarnowskiego wyszła broszura profesora Oesterlena „Zdrowie duszy, czyli pielegnowanie sfery umysłowej i moralnej.“

\* W kwietniowym zeszycie *Przeglądu technicznego* spotykamy pierwszą część gruntownej rozprawy inż. J. Słowikowskiego p. t. „Dane do obliczania wymiarów sieci kanalizacyjnych“.

Autor zestawia i roztrząsa normy, przyjmowane przez różnych kanalizatorów, co do deszczów normalnych i burzowych.

Rozprawa ułożona jest ze szczególnym względem na nasze miejscowe warunki.

Cała ta kwestja bardzo jest na czasie w tej chwili, wobec ostatecznego zatwierdzenia projektów przedwstępnych inż. Lindleya.

Projekty te bowiem przy ich szczegółowem opracowaniu, które je na wykonawcze zamieni, muszą ulec jeszcze licznym zmianom; otóż chodzi o to, aby te zmiany czyniły zadość warunkom i potrzebom miejscowym.

Spotykamy dalej w kwietniowym zeszycie *Przeglądu* dwie prace z zakresu mechaniki inż. Łękowski i Graffa.

Pierwsza stanowi opis oryginalnego pomysłu inż. Dębowskiego, rozprowadzania pary w cylindrach maszyn parowej za pomocą elektryczności; druga jest monografią mechanizmów precyzyjnych rozprowadzania pary.

W rubryce *przeglądu wynalazków* podany został rysunek i opis nowego przyrządu stenograficznego, próbowanego niedawno z powodzeniem we francuskiej izbie deputowanych.

\* Przyczynek etnograficzny.

W języku naszym nie wiele jest materiałów do bliźszego zapoznania się z Bošnją, tudzież jej ludem.

Obecnie w rzeczonyj materji drukuje się artykuł w *Kłosach* p. t. „Listy z Serajewa“, na który czytelników naszych zwracamy uwagę.

Dotąd umieszczono trzy listy, w których jest mowa o języku, literaturze i budownictwie w Bośni. Autorem jest osoba oddawna zamieszkała na miejscu, wybornie zna więc lokalne stosunki.

\* W ostatnim zeszycie *Ninoy* znajdujemy drugą część artykułu p. Jana Jeleńskiego: „W sprawie ludu wiejskiego.“

Autor rozbiiera moralne i umysłowe potrzeby ludności wiejskiej i wskazuje środki prowadzące do podniesienia stopnia oświaty i moralności ludności tejże.

Dla ludzi pragnących działać w tym wdzięcznym kierunku, praca p. Jeleńskiego nie może być obojętną.

\* Rodzina Scherrów znana jest w Niemczech od początku bieżącego wieku.

Dwaj bracia Tomasz oraz Jan i żona tegoż położyli znakomite zasługi na polu pedagogiki tudzież historii.

Firma Gebethnera i Wolffa ogłasza właśnie, iż pomnikowe dzieło dra Jana Scherra: „*Allgemeine Ge-*

*schichte der Literatur*“ wyda swoim nakładem w przekładzie Bronisława Zawadzkiego.

Książka ukaże się w dwóch tomach i obejmie rozwój piśmienniczy od zarania dziejów ludzkości na wschodzie aż do chwili obecnej, tak, iż fakta z roku bieżącego pomieszczone w niej będą.

Zdaje się, iż wyjaśnienie doniosłości podobnego zbioru byłoby zbyt cennym przy względzie, że autor jest znakomity a literaturze naszej braknie tej treści podręcznika.

Tłomacz wzbogacił tekst odnośnikami, obejmującymi rezultata najnowszych badań, tak, iż czytelnik pozyska całość opartą na ostatnim wyrazie nauki.

\* Wkrótce wyjdzie już na widok publiczny dzieło historyczne, które niezawodnie wywoła niemałe wrażenie.

Jest to korespondencja Ludwika XVIII z Talleyrandem, prowadzona przez czas trwania kongresu wiedeńskiego.

Zbiór tych niezmiernie ważnych listów, mogących wyjaśnić wiele szczegółów historycznych z owej epoki, znaleziony został w archiwach biura ministerstwa spraw zagranicznych przez p. St. Pallain, dyrektora wydziału rachunkowego ministerjum finansów.

\* W czasopiśmie *Academy* znajduje się wzmianka o zasługach firmy Zupańskiego, wydawcy w Poznaniu

\* Ksawery Marmier wydał „*Contes populaires de differents pays*“, w których dział słowiański znalazł pomieszczenie.

Z polskich ustępów znajdują się tam klechdy, oraz kilka baśni ludowych w lichem tłumaczeniu.

Marmier korzystał z niemieckiego zbioru: „*Bauerhaus*“, podał więc przekłady z drugiej ręki.

\* Dr Gietler, prof. językoznawstwa słowiańskiego w uniwersytecie zagrzebskim, odbył wycieczkę na wschód, zkąd przywiózł mnóstwo starożytności słowiańskich.

Niektóre książki, zdobyte w klasztorze Gebel-Munach, dotyczą pierwotnej cywilizacji lechickiej.

\* Ziomek nasz Budzyński wydał rozprawę: „*Die Ausbreitung der lateinischen Sprache über Italien und die Provinzen des Roemischen Reiches*.“

Praca ta, dobrze przyjęta przez krytykę, ukazała się w Berlinie.

\* Dziennik *Semaine* zamieszczał przekład powieści Kraszewskiego „*Le comte Brühl*“, nadto obejmuje sprawozdanie Horna o znakomitych polskich poetach, podług studjum Blumenstoka.

\* Literatura czeska obficie zasila się przekładami z polskiego...

Oprócz poezji Zaleskiego, Asnyka, Karola Brzozowskiego i innych, pomieszczonych w udatnem tłumaczeniu po pismach periodycznych, znajdujemy w wydawnictwach czeskich przekłady powieści Kraszewskiego (*Podiviny*), Bałuckiego (*Jen vyszl*)—Wilkońskiej (*Dva swiatky*) Grudzińskiego (*Ukrainskie povidky*); pisząc o tych ostatnich *Lutir* zwraca uwagę na podobieństwo typów ludu ukraińskiego i czeskiego, dodając, że liczne rysy charakterystyczne w tych powieściach „*jsou nam jako z dusze vzate*“.

Przygotowuje się też wydawnictwo „*Slovanske divadlo*“ (Teatr słowiański), w którym mają być pomieszczone przekłady: *Sousedi* Bałuckiego, *Spojeni* Grabowskiego, *Socha* (Posąg) i *Posledni zkouszka* (Ostatnia próba) Szymanowskiego, *Na jedné kartie* i *Czy vinou?* Sienkiewicza, *Po cestie* (po drodze) Gawalewicza i t. p.

Co do nas, wyznaczyć należy, że jesteśmy wcale niewdzięczni względem Czechów, bo zaledwie od czasu do czasu jakąś małą płonkę przeszczepiamy na grunt naszej literatury.

— Dr Grodzki, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn“, leczy choroby sekretne, oraz niemoc wskutek takowych, ulica *Chmielna nr 60*. —10370—

— Nowosci francuskie, angielskie i krajowe w wielkim wyborze, na obecny sezon, poleca: Józef Skwierczyński krawiec.

Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala nr 4, w Warszawie. (6303)

## KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Romanowi Nowak w Kielcach. — Proszę o śpieszne zawiadomienie listownie komu dana dewizka i kolezki do reparacji, i ile się tam należy. (10788) A. T.

— Członkowie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych tak rzeczywiście jako i zwyczajni, opłacając rs 5 rocznie, mają prawo: 1) bezpłatnie zwiedzać wystawę Towarzystwa tak sami, jako i ich żony i małoletnie dzieci, 2) otrzymują corocznie, jako premjum, reprodukcję jednego z dzieł sztuki, 3) przy odbywającym się raz w rok losowaniu każdy członek może wygrać oryginalny obraz lub rzeźbę. —5208

— Wystawa przemysłowa w pałacu Brühlowskim otwartą jest dla zwiedzającej publiczności codziennie od godziny 10-tej rano do 6 1/2 po południu. (10908)

— Pani Leokadja Matuszewska, właścicielka magazynu okryć i składu futer, pod firmą: J. Matuszewski, przy ulicy Wierzbowej nr 4, powróciła z zagranicy. (10582)

— Dentysta S. ROTHHEIM, wynalazca nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, wstawia takowe w najlepszym wykonczeniu, leczy choroby szcęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 do 6.—Królewska nr 37. (9984)

— Dentysta Finkelstein, ulica Świętokrzyska nr 19 (obok poczty), leczenie bólu zębów i usuwanie chorych zębów, plombowanie i wprawianie sztucznych zębów wykonywa się bez bólu, według nowej metody patentowanej w roku 1880, w sposób o wiele dokładniejszy i tańszy od dotąd znanych z gwarancją długoletnią. (10127)

— Od lecnicy przy ulicy Długiej nr 5, dr Bieganski zacznie przyjmować w lecnicy z chorobami właściwymi kobietom, od godziny 2 do 3 codziennie. (10947)

Lecznica przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28.  
Od 9—10 Dr F. Kobylński. Chor. szcęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby.  
Od 9—10. Wójcikiewicz. Choroby wewnętrzne.  
Od 11—12. Dr Groer Choroby kobiece.  
Od 11—12. Dr Kosiewicz. Chor. gardła, krtani i nosa.  
Od 12—1. Dr Kazimierz Rosenthal. Chor. wewnętrzne i dzieci, oraz szczepienie ospy.  
Od 12—1. Dr Heiman. Choroby chirurgiczne i uszne.  
Od 1—2. Dr Dinto. Chor. chirurg. i organ. moczopłciow. we wtorek, czwartek i sobotę.  
Od 1—2. Dr Kohn. Choroby weneryczne i skórne.  
Od 2—2 1/2. Dr Kohn. Choroby gardła, krtani i nosa, poniedziałek, środa i piątek.  
Od 2—3 oprócz Niedziel. Dr Rosenthal Jakób. Choroby kobiece.  
Od 2—3. Dr Kornilowicz. Chor. nerwowe i umysłowe, wtorek, czwartek i sobota. leczenie elektrycznością.  
Od 3—4. Dr Saski. Choroby wewnętrzne.  
Od 3—4. Dr Przybylski. Choroby oczów. Codziennie oprócz niedziel.  
Przy lecnicy są łózka dla chorych na stałe pomieszczenie

Istniejąca od 1874 r.

Druga Lecznica dla przychodzących chorych, Nr 9, ulica Senatorska Nr 9,

dom przechodni (Rozetlera zwany)  
Od 10 — 11. Codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. Dr Julian Majkowski choroby weneryczne i skórne.  
Od 10 — 11. Codziennie Dr Leon Nencki choroby organów moczopłciowych.  
Od 11 — 12. Codziennie Dr Gajkiewicz Władysław choroby weneryczne.  
Od 11 — 12. Codziennie. Dr Dylewski Jan, choroby oczów.  
Od 11 1/2 — 12 1/2. We środ i soboty. Dr Taczanowski Bronisław choroby uszów.  
Od 12 — 1. Codziennie. Dr Grosstern Wiktor, choroby weneryczne i wieku dziecięcego oraz szczepienie ospy ochronnej.  
Od 12 — 1. Codziennie. Dr Klink Edward, choroby weneryczne i skórne.  
Od 1 — 2. Codziennie prócz niedziel i świąt. Dr Karwowski Konstanty, choroby gardła, krtani i jamy nosowej.  
Od 2 — 3. Codziennie. Dr Kondratowicz Stanisław, choroby kobiece.  
Od 2 do 3. Codziennie prócz świąt i niedziel. Dr L. A. Anders, choroby wewnętrzne.  
Od 3 do 4. Dr Henryk Nussbaum, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe i leczenie elektrycznością.  
Od 3 — 4. Codziennie. Dr Jawdyński Franciszek, choroby zewnętrzne, czyli chirurgiczne i zębów.  
Bilet wejścia 25 kopiejek. —8284—



# Jana Jeleńskiego „ŻYDZI, NIEMCY I MY”

Wydanie czwarte.

Cena rs. 1.—Nabywać można we wszystkich księgarniach.—Skład główny w Czelni J. Jeleńskiego, Nowy-Swiat Nr 4. d—11227

NAKŁADEM SKŁADU NUT

KRUZINSKIEGO I LEWY,

ulica Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyskiej.

wyszyli następujące kompozycje:

Balada z „Czartowskiej Ławy”, A. Wróblewskiego (do śpiewu) kop. 30.

Dwie Pieśni na fortepian p. Ant. Rutkowskiego, op. 3, kop. 30.

Le battement du coeur, Morceau de Salon, A. Jungmann, kop. 22 1/2.

Nocturne de Chopin na skrzypce, p. P. Sarasate, kop. 37 1/2.

Nocturne par Henri Koman, op. 30, kop. 30.

Dola śpiew, (słowa Wł. Syrokomli), Em. Kania, kop. 15.

Kurancik na fortepian, p. Em. Liebiech, kop. 30.

Quadrille z operetki „Modniarka Warszawska”, p. A. Sonnenfeld, kop. 30.

Chanson sans Paroles pour Piano, p. Joseph Inczyk, op. 4, kop. 30.

Polka Française, par J. N. Król, op. 64, kop. 22 1/2.

Boruta—Mazur, p. W. Kruśńskiego, kop. 22 1/2.

Dzwony Kornwilińskie, Wale, p. C. Genet, kop. 30.

Dla Ciebie, Mazurek Salenowy, p. W. Cooper, kop. 30. r—10449

## OBWIESZCZENIE.

Delegacja Likwidacyjna b. Domu Zleceń Rolników Nadwiślańskich, Lubelsko-Sandomierskich.

Podaje do wiadomości Akcjonariuszów, że na zasadzie upoważnienia JW-go Naczelnika Gubernii Lubelskiej z dnia 7 kwietnia r. b. Nr 4,025, odbędzie się w mieście Lublinie w hotelu „Wiktoria” w dniu 18 (30) Maja r. b., od godziny 4 po południu, Ogólne zebranie Akcjonariuszów likwidującego się Domu Zleceń Rolników Nadwiślańskich, na które mają prawo wstępu i głosu wszyscy posiadacze akcji w obguje jeszcze będących, oraz posiadacze dowodu, że akcje swe złożyli Delegacji Likwidacyjnej, bądź to dla wymiany na gotowiznę, bądź też na zapłatę długów Domowi Zleceń należnych.

Przedmiotem narad i decyzji Ogólnego Zebrania będzie wysłuchanie i rozpatrzenie sprawozdania Delegacji Likwidacyjnej, oraz bilansu, niemniej wyrażenie co do dalszego postępowania z zebranymi funduszami i niezrealizowanymi dotąd aktywami.

Lublin, dnia 11 (23) Kwietnia 1881 roku.

Członek Delegacji Likwidacyjnej Stanisław Illustrowski.

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w 1881 r., 25 koni dla Warszawskiej Straży Ogniovej, od ceny rs. 200 za konia.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczetowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60. Podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy Miejskiej na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 500 i na koszt ogłoszenia rs. 35.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w 1881 r., 25 koni, dla Warszawskiej Straży Ogniovej, po cenie rs. NN. kop. NN. za konia (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium w ilości rs. 500 i na koszt ogłoszenia rs. 35 przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

d—10123

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na dostawę w r. 1882, około 83,700 funtów nafty, do oświetlenia niektórych ulic miasta Warszawy, ogrodu Saskiego, zabudowań straży ognovej, aresztu policyjnego, szatowni, straży policyjnej, a także 660 arszynów knotów od cen:

za funt nafty kop. 9 1/2

za arszyn knotu kop. 5

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy Miejskiej, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 800 i na koszt ogłoszenia rs. 60.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1882, około 83,700 funtów nafty do oświetlenia: niektórych ulic m. Warszawy, ogrodu Saskiego, zabudowań straży ognovej, aresztu policyjnego, szatowni, straży policyjnej, a także 660 arszynów knotów po cenach:

za funt nafty kop. N. N.

za arszyn knotu kop. N. N.

(wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium w ilości rs. 800 i na koszt ogłoszenia rs. 60 przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. pisałem dnia N. N.

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

d—10123

## Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w ciągu lat 1882, 1883 i 1884 kamieni i szambu do brukowania ulic i placów w Warszawie, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci, nie tyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przystąpić do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opieczetowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

d—11025

## Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania pp. A. Wróblewskiego i S-ki w Warszawie, przy ulicy Trębackiej Nr 9 zamieszkałych, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 48 kop. 60, a odnoszącego się do przesyłki Praga, Łuków Nr 5592 z r. b., na którą Stacja Praga wystawiła dowód zaliczeniowy za Nr 1687 przez posiadacza zagubiony, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiadacza w moim będącego dowodu, aby z takowym w przeciagu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznany zostanie za nieważny i należność z niego przypadająca pp. A. Wróblewskiemu i S-ce wypłaconą zostanie. 11174b

## Ostrzeżenie.

P. Julian J., który kupił futro dublenki za rs. 46, d. 7 listopada 1880 r., od p. Antoniego N. przy ulicy Elektralnej Nr 18, a wyżej wymienioną sumę zobowiązał się uiszczyć w przeciagu jednego miesiąca, ponieważ zaś dług nie został załatwiony, wskutek czego p. Julian J. dnia 13 kwietnia 1881 r., z własnej woli oddał napowrót futro p. Antoniemu N. do sprzedania, dziś zaś na własne żądanie p. Juliana J., futro mu wrócić, ale zastrzegam. Jeżeli p. Julian J. resztę pieniędzy nie odda do dnia 17 b. m. 1881 r., futro zostanie w moim rozporządzeniu. 11183b

Antoni N.

## Z kapitałem 5.000 rubli,

poszukuję wspólnika z interesie przemysłowo-handlowym, który kapitał włożony przyniesłoby procent wyższy, prócz tego żądanem jest współudział w tymże interesie.—Zgłosić się na ulicę Sosnową Nr 6. 11199b

Potrzebne są

## PANNY,

do staników i do spódnicy.—Ulica Elektralna Nr 14, do p. Kempke. 11267b

## !!Panny!!

podręczne potrzebne są zaraz, w pracowni sukien Zofii Winkler.—Ulica Miodowa Nr 9, mieszkania 7. 11268b

Potrzebna jest

## PANNA,

kompletne zdania do strojów.—Ulica Świętokrzyska Nr 3. 11285b

## PANNA

potrzebna jest do szycia kołnierzyków i mankietów na maszynie Polaka Schmita.—Ulica Sińska Nr 37, mieszkania 3. 11248b

Potrzebne są

## Panny

podręczne, do Fabryki Kwiatów.—Wiadomość w Kiosku przy ulicy Senatorskiej, wprost ulicy Miodowej. 11249b

Potrzebna jest

## PANNA,

do staników i podręczne.—Wiadomość w Pracowni sukien damskich.—Ulica Biała Nr 4, od frontu. 11238b

Potrzebne są zaraz

## Panny,

kompletne uzdatnione do staników, za dobrem wynagrodzeniem i z życiem.—Ulica Prosta-Szeroka Nr 12, stróż wskazać. 11219b

Zaraz potrzebne są

## PANNY,

do krawieczyny i Dzielownicy do nauki.—Wiadomość: ulica Ciepła Nr 2A, mieszkania Nr 16. 11223b

## OSOBA

w średnim wieku, lub też Emeryt, albo Emerytka z kapitałem do rs. 3,000, może znaleźć zatrudnienie, smieszaniem i utrzymaniem. Pewność kapitału będzie hypoteczną. Oferty przyjmuje Redakcja kurjera Warszawskiego pod lit. T. T. 3,000. 11242b

Potrzebna jest

## Osoba,

do szycia rękawiczek, na maszynie Roth. Wiadomość w Piekarni Ukraińskiej, przy ulicy Długiej Nr 32. 11218b

## OSOBA

znająca krawieczynę, bieliznę i szycie na maszynie, poszukuje miejsca na przychodnię, ze swoją maszyną, lub bez.—Ulica Aleksandra, domu Nr 14, mieszk. 12. 11136b

## Ważna wiadomość dla Dam

Pe dwuletniem studjowaniu w Paryżu  
otwieram Zakład —9196—

## Kroju Sukien

i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podaję się kompletnie wyczyć osoby niemieckie żądnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burzon, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach, krajać może bez poprawki, gdyż na wyrachowaniu stanika opiera się cała nauka, co turnal przyniesie może —Była Nanay—cielka Instytutu w Nowej-Aleksandrii (Pawach), ZALESKA, Nr 97, plac Zygmunta, gdzie Apteka.

## OSOBA

jakiego bądź wieku, posiadająca gotówkę rs. 400, może dostać procent 10% od tytułu i całodziennie utrzymanie.—Wiadomość w Kiosku na Krakowskim-Przedmieściu, wprost domu Roezlera. —O. O. 11280b

## OSOBA

od kilku lat wyjeżdżająca do Cieszeńska, tyje sobie przyjaź 1 lub 2 Panienki na kurację, z zapewnieniem opieki macierzyńskiej. —Wiadomość: ulica Wspólna Nr 1, mieszkania Nr 9. 11215b

## Młoda Osoba,

dobrze wychowana, znająca doskonale jęz. francuzki, również jak niemiecki, poszukuje dobrego pomieszczenia. Uprasza zgłaszać się na ulicę Leszno Nr 56, mieszk. 1. 11198b

## OSOBA

znająca się na kuracji do Cieszeńska na pierwszy sezon, może przyjaź dwóch chłopców potrzebujących kuracji.—Wiadomość: ulica Widok Nr 21A, stróż wskazać. 11181b

Potrzeba jest

## 20 Panien,

uzdatnionych do wyszywania kapeluszy męskich, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w magazynie kapeluszy Raul, ul. Wierzbowa vis-à-vis teatru. 11193b

## Potrzebne są PANNY

podręczne i do nauki, do sukien.—Reg. Nowego-Miasta i Waskiej Prota Nr domu 28, mieszkania 2. A. Janowska. 11169b

## Młoda Niemka,

panna 30-letnia, znająca się na wszystkich gałęziach gospodarstwa domowego i na robotach ręcznych, z doskonałemi rekomendacjami, poszukuje miejsca od 1-go lipca. W razie potrzeby może także służyć jako towarzyska w podróży. Włada tylko językiem niemieckim. Łaskawe oferty uprasza nadsyłać pod E. M. 100 w Łazienku, poste-restante Gostynin. 11266b

## Wdowa młoda

poszukuje miejsca na wieś lub w Warszawie, obeznana z gospodarstwem wiejskim. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 26, u stróża. 11138b

## Żądanym jest KOPISTA

do przepisania pewnego rekopisu.—Adresu uprasza się składać w Kantorku Kurjera Warsz. pod lit. A. R. 11272b

## Subjekt handlowy,

obznajmiony dokładnie w piwnicy, również z ekspedycją, władający językiem polskim, ruskim i niemieckim, z chlubnymi świadectwami, poszukuje jakiegokolwiek posady w Warszawie lub Cesarstwie.—Reflektanci niech łaskawie nadsyłać swe listy pod lit. E. J. F. do handla P. A. Roezler i Comp. Elektralna Nr 1. 11238b

## Służący

wykwalifikowany, mówiący po polsku i po niemiecku, w wieku 30 lat, który służył w krakowskim domu przez dziewięć lat, poszukuje od 1-go lipca stałego umieszczenia. Łaskawe oferty uprasza nadsyłać pod lit. W. D. w Łuceniu, poste-restante Gostynin. 11266b

## PODLEŚNY,

kawaler, praktycznie wykwalifikowany, zajmował się wyrobem sznali z materiałów włókiennych, urządzał sznarnie sztuczne i słoneczne, do tuszenia nasion, dokonywał sztucznych apraw t. j. siał w szochowalce, w posy, śnawował, poszukuje posady od 1 lipca r. b.—Wiadomość ulica Hr. Berga Nr 3, w podwórzu, stróż wskazać. 11135b

## Potrzebny jest Człowiek,

do gospodarstwa, na wieś, bezżenny.—Wiadomość na ulicy Mokotowskiej Nr 10 u właściciela. 11143b

## Dzieci nowonarodzone,

ktoby sobie życzył przyjaź za własne, płot żeliskiej, jeszcze nie chrzczone.—Wiadomość: ulica Podwał Nr 44 (nowy), piętro 2-gie, mieszkania Nr 13. 11230b



W dniu 29 Kwietnia (11 Maja) roku bieżącego, o godzinie 11 zrana, w mieszkaniu Nadzorca Koszar Lejb-Gwardji Pułku Litewskiego, w Alei Ujazdowskiej, sprzedawać się będą różne

**Przedmioty Oficerskie,**  
meble, przybory stołowe i kuchenne, oraz inne rzeczy. 11123b

Potrzebna jest

**PRACZKA**  
umiejąca dobrze prać i prasować. Ulica Wielka Nr 6, mieszk. 5. Zgłaszać się od Poniedziałku (9 maja) zrana do 10 godzin. 10963b

**Potrzebni są CHŁOPCY,**  
od 10 do 14 lat wieku, do fabryki torebek, kapsulek, oraz litografii B. Bukaty i Ska. Ulica Świętojerska Nr 12a, wiadomość od 7 do 12 i od 2 do 7-mej. — Tamże do sprzedania przenośny, paryski aparat fotograficzny. 10964b

**PANNY**  
potrzebne są do sukien — Ulica Podwal Nr 9, 11118b

**OSOBA,**  
mająca się dobrze na kroju i szyciu sukien i strojów damskich, do zarządzania Pracownią w Magazynie Mód. Osoby życzące zająć to miejsce, proszone są do Hotelu Kowalewskiego Nr 19, od godz. 9 do 12 w południe. 11091b

**Potrzebna jest OSOBA,**  
znająca teoretycznie i praktycznie języki francuski i niemiecki, oraz początki muzyki, do 11-letniej panią na prowincję przy drodze żelaznej. — O warunkach dowiedzieć się można w Hotelu Lipskim pod Nr 31, przy ulicy Bieleńskiej, od godziny 11 zrana do 1-iej z południa. 11064b

**KUCHARKA**  
dobrze umiejąca gotować, życzy wyjechać do Czechosłowacji z państwem. Raczą się zgłosić pod Nr 27, ulica Nowogrodzka Nr 9. 111271

**Mamki**  
wiejskie i miejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki Niedziałowej. — Ulica Hoża Nr 11. 111261

**2 MAMKI**  
młode, zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, są u Akuszerki. — Ulica Hoża Nr 3. 111260

**MAMKA**  
jest u Akuszerki Wyszynskiej. — Ulica Pańska Nr 60, mieszkania 15. 111148

**MAMKA** 111195  
młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, ma chęć przyjąć obowiązki mamki, w dobry domu. — Ulica Chmielna Nr 19, mieszk. 42m

**Z kapitałem**  
od rs. 2,500 do 4,000

Potrzebny jest wspólnik do interesu przemysłowo-handlowego, istniejącego na pierwszorzędnym ulicy, którego wyroby mają teraz najlepszy zbył w Cesarstwie i przynoszą znaczny zysk, lecz z powodu braku gotowych właścicieli nie jest w stanie zadość uczynić rosnącym zapotrzebowaniu. — Osoby życzące sobie wejść wspólnie, raczą złożyć adres w redakcji pod lit. O. Z. K. 11190a

**25 Rubli**  
zapewnia się za wyszukanie odpowiedniej pomocy, młodemu człowiekowi, niemcowi, obecnemu do kadencji z czynnościami kancelaryjnymi. — Oferty pod lit. M. w Kancelarii Kurjera Warsz. 11172b

**RS. 3,000**  
Potrzebna jest suma 3,000 ra. na miesiąc 8, procent może być zapłaconym z góry. Gwarancja na 1-m numerze hipoteki. — Wiadomość: Leszno Nr 18, mieszkania 16. Zrana do godz. 11-tej, po południu od 3-4. 111161

**Rs. 7,500**  
młoda do wypożyczenia na 1-szy numer po Towarzystwie nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa. — Wiadomość w kiosku w Świątokrzyskiej 111157

**Potrzebne 600,000 cęgły**  
dobrego gatunku, z dostawą w okolicy Złotej ulicy, za gotówkę; oferty proszę nadesłać do Kancelarii Kurjera Warszawskiego, z oznaczeniem ceną na 1,600 sztuk pod literą K 10. 10874b

**Polski Skład Nici,** ul. hr. Berga Nr 11. — Wybór Crzebieni damskich i do czesania paryskich. — Colliers. — Portmonetki. — Spinki. — Wybór Pończoch jedwabnych i wazkich wyrobów północno-zachodnich z własnej fabryki, odznaczonych Medalami, oraz Paryskich. 111172

Potrzebny jest zaraz  
**Uczeń do Apteki,**  
w Wilnie. — Bliższe szczegóły udziela Skład Materiałów Aptecznych PP. Ludwik Spiess i Syn w Warszawie. 11040b

**1,000 do 2,000 Rs.**  
11052b  
potrzebna jest pożyczka do dwóch tysięcy rubli na 12%, procent opłacany rocznie z góry, z pewną gwarancją na zakładzie handlowym. — Wiadomość u W-go Jana Kobylńskiego adwokata, ulica Świętojerska Nr 11. 11052b

**Rs. 5,000**  
jest do wypożyczenia na dom murwany w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku, bez pośrednictwa osób trzecich. — Adres można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. S. 110904

**Pożyteńka samogrająca**  
12 sztuk z samych oper, genewskiej fabryki, zupełnie nowa i bardzo ozdobna, systemu Mandoline Expression, z cyfra, indykatorami i regulatorem, jest do sprzedania o 25% niżej kosztu fabrycznego. — Wiadomość w kantorze hotelu Rzymskiego. 10854b

**Kredesy orzechowe,**  
Łózka mahoniowe, Szafki do bielizny, umywalki mahoniowe, toalety orzechowe, stoły obładowe i krzesła dębowe, do sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Grzybowskiej Nr 39 u stolarza. 10932b

**Kapelusze Damskie.**  
Znaczny zapas Kapeluszy damskich podług modeli Paryżskich wykonanych od Rs. 4 i wyżej, sprzedają się w Pracowni Strojów i Sukien Damskich Natalii W. ulica Długa Nr 23, 2-gie piętro, w bramie. Tamże przyjmują się i kapelusze do ubierania, jakoteż Suknie i Okrycia do roboty, według najświeższej mody, po cenach przystępnych, w jak najkrótszym czasie. 110305

**Za połowę ceny**  
raz użyta sukienka jedwabna granatowa dla osoby starszej. — Tamże surdut czarny, prawie nieużywany. — Nowy-Swiat Nr 60, rano do godziny 11, po południu od godziny 2 do 5. Stróż wskaze. 111246

**Interes bardzo korzystny.**  
Sklep korzenny, narożny, okazały, egzystujący od lat 22, z kontraktem na lat 2, z wyrobioną klientelą miejską i wiejską, w pełnym biegu, przynoszący rocznego dochodu rs. 2000, jest zaraz do odstąpienia, li tylko z przyczyn słabego zdrowia właściciela. — Bliższe porozumienie na miejscu przy ulicy Chłodnej Nr 53 nowy. 111234

**Do sprzedania**  
magazyn obuwia damskiego, egzystujący od lat kilku w Warszawie, w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą. Gotówki potrzeba zaraz rs. 2500, resztę szacunku zostawi się na wypłaty, za pewną gwarancję. — Adres uprasza się pod lit. A. W. K. Redakcja przyjmie. 111243

**Do sprzedania bardzo tanio**  
**Instrument niwelacyjny,**  
eker, oraz łanuciu, mało używane. — Aleja Jerozolimska Nr 26. Stróż wskaze. 111169

**Do sprzedania:**  
6 łyżek i 6 łyżeczek srebrnych, łańcuszek złoty długi i kolczyki z broszką, oraz różne MEBLE. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. 111250

**Do sprzedania:**  
Kanapa, 2 fotela, 6 Krzesel fotelikowych, robota, używane, bez stołu. — Chmielna Nr 60a, wejście od Sosnowej, mieszk. Nr 7. 111191

**Wyroby Platerowane**  
są do wyprzedania po cenie niższej kosztu. — Świętokrzyska Nr 6. 111157

**Siodło damskie**  
w dobrym stanie, za przystępną cenę. — Ulica Marszałkowska Nr 48, w Dystrybucji. 111178

**WÓZEK**  
pełnie nowy, za przystępną cenę. — Wiadomość u p. Markiewicza, majstra studniarskiego. 111157

Przez Rząd zatwierdzone Kaucjonowane Biuro rekomendacji Guwernerów i Guwernatek 11177

**Juljana Załęskiego,**  
jak dawniej (od lat 20) tak i nadal prowadzone będzie pod kierunkiem

**Karoliny Załęskiej,**  
przy ulicy NIECAŁEJ Nr 4.  
Istniejąca w Lublinie w Hotelu Victoria od r. 1874

**Księgarnia,**  
kompletnie urządzona, oraz handel materiałami piśmiennymi, z powodu śmierci właściciela jest do sprzedania na korzystnych warunkach. — Bliższa wiadomość u Intendenta szpitala starozakonnych w Warszawie, przy ulicy Pokornej pod Nr 2098. 111171

**Maszyny**  
do szyć nowe, systemu Whelera i Wilsona, pozostawione do sprzedania po niepraktykowanie taniej cenie, zdane do magazynów i do bielizny, gwarancja na 2 lata. — Senatorska wprost kości. św. Antoniego Nr 20, w 2 dziedzinie. — W. J. Olszewski. 111156

**Papeterie.**  
Leszno Nr 12.  
Nowo-otworzona z maszynami najlepszej konstrukcji

**Fabryka Pudełek,**  
wykonuje obalunki na wszelkiego rodzaju PUDEŁKA, od najtańszych do najzodobniejszych. — Alfons Szuster. 111173

**Fortepian**  
o 6 1/2 oktawach, za rs. 60, Szafa jesionowa za rs. 30. Widzieć można do 10 rano. — Senatorska Nr 16, mieszkania 19. 111281

Jest do sprzedania  
**PIANINO**  
Paryżkie Erarda, oraz Umywalka orzechowa. — Sosnowa Nr 5a róg Siennej, mieszkania Nr 6, 2-gie piętro. 111278

Jest do sprzedania 110876  
**Fortepian**  
krótki za cenę rs. 125 o pół siódmej oktawy, w fabryce Biernackiego, Krucza Nr 21, róg Alei Jeroz. strojenie i reperacja wszelkie przyjmuję.

Jest do sprzedania 111203  
**Forepian**  
w dobrym stanie, nowego fasonu, o 6-ciu i pół oktawy. — Wiadomość na Pradze, na byłym koniarskim targu, dom Zielińskiego Nr 385d, mieszk. Nr 4, stróż wskaze.

**FORTEPIAN**  
palisandrowy, nowego, fasonu, o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, za Rs. 240. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 25, mieszk. 4. 111263

Do sprzedania  
**Fortepian**  
Kralla i Seidlera, za rs. 320, niżej kosztu rs. 300. Widzieć go można od godz. 4-6. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 23a, mieszkania Nr 15. 111224

**Fortepian**  
palisandrowy, krótki, z całym blatem i pięcioma szpilkami, angielska mechanika, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście nr 46 nowy, naprzeciw skweru. 111230

**Garnitur Mebli i Szafa,**  
przy zmianie lokalu do sprzedania. — Wiadomość u stróża, Miodowa Nr 17. 111262

Z powodu wyjazdu do sprzedania  
**GARNITUR MEBLI**  
prawie nowy, dwa Stoły, dwa Stółki, Łóżko żelazne i inne przedmioty. Obejrzeć można takowe w domu Nr 12 przy Alei Ujazdowskiej, od godziny 10 z rana do 1 po południu i od 4 do 6 wieczorem. Stróż mieszkania wskaze. 111158

Sprzedają się  
**Garnitur Mebli**  
za 50 rs. Kwiaty i inne rzeczy. — Ulica Bracka Nr 12, a mieszkania 9. 111233

**Najtańsze Meble**  
i Materace, po rs. 110  
garnitur mebli, gustownie kryty; Szeslong rs. 25; Łoży; Kozety, oraz wiele innych mebli używanych, bardzo tanio. Ulica Zielna Nr 11, w Zakładzie Leopolda Brenert. — 10268 —

Do sprzedania za przystępną cenę  
**MEBLE!!!**  
**ORZECHOWE,**  
bardzo mało używane, garnitur brokatowy kryty, 2 Szafy rozbiórane, garnitur francuski, para Łóżek, Szeslong skóra kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Lustro, Kredens, Stół jadalny z krzesłami i regulator. — Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na lewo, mieszkania Nr 26. 111179

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania  
**wykwintne Meble**  
prawie nowe, a mianowicie: duży garnitur mebli wyscielany, meble dębowe do pokoju jadalnego, bogato rzeźbione i dwie szafy dębowe. — Królewska Nr 1, mieszkania 8, od 12 do 6 godz. 111078

Do sprzedania bardzo tanio  
**4 GARNITURY**  
różnych fasonów, 2 Szafy rozbiórane, 2 Szafy młodsze, Szeslong skóra kryty, 4 par Łóżek, Toalety, Stółki do kart, Kredensy i Biurko i różne inne meble. Grzybowska Nr 19, stróż wskaze. 111074

**MEBLE**  
do sprzedania bardzo tanio garnitur mebli orzechowy, biurko meble; wieszadło, etażerki i wiele innych mybli. — Ulica Orla Nr 12, u Tapicera. 111095

Ktoby miał do wynajęcia, lub do sprzedania  
**WÓZEK,**  
dla chorej osoby, raczy swój adres nadesłać do Składu Papieru Antoniego Szustera. — Plac Teatralny Nr 473a. 11106b

**Wózek dziecienny** 111245  
do sprzedania. — Wspólna Nr 13, mieszk. 2

**Wózek dziecienny**  
prawie nieużywany, za przystępną cenę, Suknia wełniana z okryciem, Kapelusik, Okrycie białe dziecięce, do sprzedania. — Ulica Czysta Nr 4, mieszk. Nr 2. 111246

**Do sprzedania:**  
Dwie Sofy orzechowe kryte skórą amerykańską, oraz Kanapka używana i duży Kufer stary, przy ulicy Długiej Nr 20. — Wiadomość w kantorze pralni. 111247

**MAGLE**  
do sprzedania. — Ulica Freta Nr 2. 111273

**Para Klaczy**

klusaków ze zębiami, do sprzedania. — Wiadomość: Aleja Bagatella Nr 1, blisko pałacu Belwederskiego. Stróż wskaze. 111288

**Faetonik mały**  
na jednego i parę koni, zupełnie nowy, wykonany przez najlepszych tutejszych rzemieślników, na obstalunek, materja Worowskiego wybiły, skóry lakierowane, do sprzedania za cenę kosztu, z przyczyn wyjazdu za granicę. — Wiadomość na Pradze, Wołowa Nr 243/4, blisko Moskiewskich rogatek, gdzie Ochrona, u właściciela. 111200

Zadana jest pożyczka sumy  
**rs. 2,300**

na 12%, na hypotekę domu drewnianego w Warszawie. Osoby interesowane raczą pozostawić swe adresy wraz z godziną przyjęcia w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. F. C. 111214

**Rs. 24,000 i 3,000**  
potrzeba na pierwsze numery hipotek domów w Warszawie, po Towarzystwie Kredytowym. — Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 22, mieszkania Nr 4, do 10 rano i od 2 do 4 z południa. 111211

Jest do odstąpienia  
**Magazyn Strojów i Kwiatów**  
przy ulicy Szerokiej-Freta Nr 14, tenże sam sklep może być użyteczny na inny jak proceder. — Wiadomość w tymże magazynie. 111222







**Ważne dla PP. Kupców, Fabrykantów i Rzemieślników,**  
dla Eksponentów niedoszedł do skutku Wystawy Moskiewskiej i w ogóle  
dla wszystkich potrzebujących taniej, dzielnej i skutecznej reklamy.

"Goniec Urzędowy" pomieścił komunikat donoszący o odłożeniu na Najwyższem  
Zezwoleniem, Wystawy przemysłowo-artystycznej w Moskwie, do przyszłego roku 1882.  
Wiadomość ta przedewszystkiem ważna dla tych z pomiędzy pośredników i nabyw-  
ców rosyjskich, którym Wystawa następczyc miała sposobność zawiązania  
nowych stosunków i wynalezienia nowych źródeł, na których mógłby opierać się coraz  
bardziej potężniący handel Cesarstwa.

Przy olbrzymiej konsumpcji, powodującej podrożeń wytworów rosyjskich, handel  
gubernij środkowych i wschodnich, nie mówiąc już o południo-zachodzie, gwałtownie po-  
szukuje wyrobów przemysłu wewnętrznego, wolnego od cła, a dotąd niewprowadzonego je-  
szcze zupełnie na rynku zbytu, **jednym słowem poszukuje fabrykacji warszaw-  
skiej i w ogóle polskiej od najprostszymi przedmiotów rękodzielniczego  
wytworu do artykułów szerszego przemysłu.**

Wystawa właśnie miała być tym pośrednikiem, którego konieczna potrzeba była je-  
dnym z głównych jej celów. Przyczyną bowiem małego zbytu produktów przemysłu Kró-  
lestwa w guberniach rosyjskich, był jak dotąd jedynie brak pośrednika, czy to w formie  
wielkich ekspozycji, czy w formie informacji rzucającej osobom interesowa-  
nym światło na obcą dotąd dziedzinę rękodzieł i fabryk naszych.

Udy atoli potrzeby wzrastające z dniem każdym nie mogą cierpieć na odłożeniu tak  
dalekiego środka pośrednictwa, jakimby była bezwzględnie wystawa przemysłowo-artystycz-  
na w Moskwie, inne zatem środki mające na celu obznajmienie konsumentów rosyjskich  
z producentami polskimi, zyskują na wartości. Będą one bardziej jeszcze poszukiwane  
przez tych, którzy w interesie własnym zapoznać się muszą z tem, co Wystawa ekspozo-  
wać miała.

Z tego powodu nie zaniedbaliśmy wydania  
**Najnowsze Rossyjskie Przewodnika Handlu  
i Przemysłu Warszawy i miast Królestwa,**

zawierającego na połowę r. b., lecz przeciwnie usilnie staraliśmy się o rozszerzenie  
jego działów nie tylko do informacji, ale i opisowo-pouczającego znaczenia,  
tak aby w zupełności zabrał obraz naszego wytworu z uwzględnieniem  
wszelkich możliwych dokładnych szczegółów—od strony handlowej odnoszących się.

Dla tego też droga reklamy, jaką producent nasi mieć chcieli w niedoszedł do skutku  
Wystawie, przedstawia się im obecnie w rozszerzonym naszym Przewodniku, który bi-  
na w większej jeszcze liczbie egzemplarzy i mając zamiar rozestania go wszystkim waż-  
niejszym faktorom, domom komissowym, handlowym, agentom, fabrykom etc. chcemy go  
odnieść do wartości **środku pośredniczącego w najrealniejszych interesach  
handlu i przemysłu.**

Oprócz tego Przewodnik nasz zawiera szczegółowy opis Warszawy, jej życia, orga-  
nów, tudzież zamieści wszelkie przepisy, informacje niezbędne tak dla kupca i przemysłow-  
ca rosyjskiego, jako i w ogóle dla każdego turysty przybywającego do Warszawy z Ce-  
sarstwa. Dla tego, obok swego specjalnego przeznaczenia, książka ta będzie **najobszer-  
niejszą i najdokładniejszą Przewodnikiem** po naszym mieście.

Dla dania możności pp. Rękodzielnikom, Rzemieślnikom, Producentom i w ogóle wszyst-  
kim skorzystania z tej taniej, łatwej a skutecznej sposobności anonsu, równającego się  
niektórym zwykłym reklamom, a zwłaszcza, że ogłoszenie pewno dostanie się tam,  
gdzie dla produktów ich otwierają się podwoje szerszego i korzystnego zbytu, przedłużyli-  
my do dnia 25 Maja r. b. termin składania ogłoszeń i adresów.

Przypominamy, że ogłoszenia, opisy itp., oraz pieniądze nadsyłać można:  
Do Kantoru komissowego nakłady b. Rejenta Feddeckiego (ulica Miodowa  
Nr 3); do Warszawskiej Agencji Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera (ulica  
Senatorska Nr 22) i do Filij też Agencji (Nowy-Swiat Nr 67).

Ceny Ogłoszeń: 1/4 str. 15 rubli; 1/2 str. 8 rs.; 3/4 str. 5 rs.; 1 str. 3 rs.; 1 1/2 str. 2 rs.

## Magazyn Towarów Bławatnych

**E. A. HEURICH,**

2, róg Miodowej i Senatorskiej 2.

Na obecny sezon zaopatrzony w wielki wybór materij wel-  
nianych krajowych i francuskich; Korcików 2 1/2 łokcia szorokich,  
od rs. 1 za łokieć; Kretonów, Satin krep francuskich, Płócien Al-  
zackich, Zefirów angielskich i Płócien krajowych.

Magazyn posiada znaczny zapas Modopolańców od kop. 15—60  
za łokieć; Szyrtingów od kop. 19—40 łok.; Perkali od k. 10—18  
łok.; Dymek od kop. 20—55 łok.; Piki od kop. 25—80 łok.; Satin  
à jour; Płócien zagranicznych i ruskich od kop. 12 łok.; Bielizny  
stołowej, Firanek muslinowych i tiulowych, Kołder pikowych,  
Dreliżków i Dymek na ubrania dziecinne i męskie.

Dobór wszelkich materij podszewkowych.

κ-6880

**W O R K I**

zagraniczne nowe do maki, oraz

Gwoździe maszynowe Koniecpolskie,

Kantor Stanisława Józefa Lawendel.

KRÓLEWSKA Nr 31.

κ-9454

**Największy Magazyn Garderoby męskiej  
BRACI KOCH Z WIEDNIA,**

Miodowa Nr 2.

połącza obfity asortyment wszelkiej możliwej garderoby męskiej,  
po cenach bardzo umiarkowanych, z gwarancją za solidne wy-  
kończenie roboty, podług najnowszych fasonów.

Szczególną uwagę Szanownej Publiczności zwracamy na:

**Palta letnie „Lord Palmerston“ . . po rs. 20.**

**Prawdziwe angielskie ubiory podróżne „20.**

**Haveloki podróżne „Menszyków“ z materiału nie-  
przemakalnego w największym wyborze.**

**Bracia Koch z Wiednia,**

Miodowa Nr 2.

κ-4608

## Pierwsze Koncessjonowane przez Rząd BIURO INKASSA, czyli Realizacji Dokumentów Pieniężnych, Krakowskie-Przedmieście Nr 19 (dawniej Miodowa Nr 3),

przyjmuje weksle, rewersa, przekazy, rachunki kupieckie, oraz wszelkie dokumenta  
pieniężne do realizacji.—Sprawy w sądach przeprowadza swoim kosztem.—Przyj-  
muje interesa na całe Cesarstwo, oraz prowincje Królestwa.

W biurze piszą się Prośby do Władz i Korrespondencje we wszystkich za-  
granicznych językach, oraz uskuteczniają się tłumaczenia.—Biuro oddaje samo do  
właściwych Władz Prośby i o rezultacie takowych uwiadamia interesantów, przez  
co nieobznajmieni z miejscowymi przepisami, znajdą wielkie udogodnienie.

Biuro otwarte oprócz świąt każdoziemnie od godz. 9 do 2 i od 5 do 7. κ10455

## Całkowita Wyprzedaż.

Fabryka, Skład Luster i Ram  
**MAURycego SILBERBERG,**

przy ulicy Rymarskiej Nr 8, obok Lessera. κ-10446

Z powodu wkrótce nastąpić mającego

**PRZENIESIENIA ZAKŁADU**

do nowo-budującego się domu przy ulicy Senatorskiej

Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego,

urządza w dotychczasowym lokalu

**CAŁKOWITĄ WYPRZEDAŻ**

swych wyrobów, po cenach znacznie niższych.

Całkowita Wyprzedaż

## SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMA

**A. LUBELSKI i S-ka,**

ulica Miodowa Nr 15,

POLECA W WIELKIM WYBORZE:

Obicia Gobelinowe, złotem i srebrem przerabiane.  
Obicia imitujące do złudzenia materję jedwabną.  
Obicia gładkie (imis), w każdym żadanym kolorze.  
Obicia naśladowujące Adamaszkę i Kretony.  
Obicia Sukienne i t. p.,

które przy swej Nadzwyczajnej Ta-  
niości, odznaczające się Gustem i  
Trwałością.

**ROLETY** drewniane, płócienne i kolorowe CERATY

wszelkiego rodzaju w wyborowych gatunkach.

κ-10607

## Dwór Industryjny i Przemysłowy dla Fabryk i Warsztatów wszelkiego rodzaju i wielkości.

Pojmując od jak dawna z wzrostem naszego miasta, czuć się daje potrzeba wszelkiego  
rodzaju pomieszczenia dla PP. fabrykantów i rzemieślników i że trudno znaleźć od-  
powiedniego swoim potrzebom lokalu, któryby odpowiadał wymaganiom w obszarze i świe-  
tle dla każdego niemal pracującego niezbędnym, przystąpiliśmy z dniem 28 Kwietnia do  
wymurowania

## Dworu Industryjnego i Przemysłowego dla Fabryk i Warsztatów wszelkiego rodzaju i wielkości,

gdzie każde pole fabrykacji i przemysłu znaleźć może godne pomieszczenie.  
Nie szczędząc ani kosztów, ani trudu, zdecydowaliśmy się jeszcze, jeśliby część pewna PP.  
naimujących Lokal na Fabrykę lub Warsztat, życzyli sobie korzystać i wprzód na to re-  
fektowali, urządzić w środku podwórza Maszynę Parową, dla przeprowadzenia  
transmisji do wszystkich zakontraktowanych lokali.

Dobry punkt miasta—blisko ulicy Marszałkowskiej, nie opodal Drogi Żelaznej War-  
szawsko-Wiedeńskiej, dobre i dogodne położenie, połączone z wszelkimi wygodami, pozwa-  
lają nam się spodziewać, iż Panowie Fabrykanci i rzemieślnicy pojmując konieczność po-  
dobnego pomieszczenia korzystają z tego zechcą. Nadmieniamy, iż wszelkie lokale wprzód  
zakontraktowane, urządzone być mogą podług własnej woli i potrzeby.

Upraszamy zatem Panów interesowanych o łaskawe spieszne zgłoszenia się w kan-  
torze Złota Nr 3, u Właściciela lub na miejscu budowli **Hoza 21/445.** κ-10660



Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego  
**„K S A W E R A“**  
 przy ulicy Muranowskiej Nr 4.  
**POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU**  
 Sprzedaż hurtowa na miejscu. 5205 —

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Włocławka i okolic, że mój  
**Handel Win i Towarów Kolonjalnych**

dotychczas przy ulicy Nowej egzystujący, z dniem 1 Maja r. b. przenieśliem w Stary Rynek do domu W-nej Wejchert pod Nr 7.

Jednocześnie pozwalam sobie nadmienić, że wzmiankowany Skład mój zaopatrzylem w najświeższe towary, które sprzedawać będę po najumiarkowańszych cenach.

Z szacunkiem **JAN TOPOLEWSKI.**

Włocławek, dnia 3-go Maja 1881 roku.

n-1074

**CZASOWA**  
**Wyprzedaż wysortowanych**  
**OBIC PAPIEROWYCH,**  
 o 50% niżej cen praktykujących się, z fabryki  
**J. FRANASZEK,**  
 ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego.  
 n-11065

**DOSKONAŁOŚĆ.**  
**WODA UNIVERSALNA**  
**PANI S. A. ALLEN,**  
**DO ODRODZENIA WŁOSÓW.**

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a pod szybkim jej działaniem, znika rychło łupież. Doświadczanie po jednorazowym już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartości i doskonałości swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wznowienia włosów.

Przeznaczona są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.  
 Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25. Skład główny w Paryżu, 37, Bd. Haussmann. — W Warszawie u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska 24. — 5197 —

**Z powodu kolonizacji majątku oddalonego o 9 wiorst od Warszawy**  
**SĄ DO SPRZEDANIA**  
**KOLONJE**  
 w dobrej glebie ziemi, przestrzeni większej lub mniejszej, w miarę żądania z lasem, z pastwiskami i łąkami.  
 Tamże z powodu zwinięcia gospodarstwa i zakładów fabrycznych, są do sprzedania bardzo obszerne budynki, w części murowane, w części drewniane, mianowicie: Browar, Gorzelnia murowane i inne.  
 Powyższe zabudowania są zdadne do wszelkiego rodzaju przemysłu, jako też użytku rolnego i mogą być nabyte razem z ogrodem warzywnym i owocowym z przestronną pruntą większą lub mniejszą, oraz lasem i łąką w miarę żądania.  
 Wiadomość u W-go Józefa Szczepkowskiego, ulica Grzybowska Nr 27. Co-ziennie rano między 9 a 12 godziną. Osoby, które zamawiały sobie Kolonje, raczą się złożyć dla ostatecznego porozumienia na miejsce.  
 n-10090

**KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU**

**Magazyn Mebli**  
**Nowych i Używanych**  
**PIECHOWSKIEGO i S-ki.**  
 Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętra.  
 Znaczny wybór mebli gotowych krajowych i zagranicznych. — Posiadając własne warsztaty stolarskie i tapicerskie, przyjmuje obstarunki na roboty: stolarskie, meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.  
 n-5207 —

**HERMAN I GROSSMAN,**  
**10. Miodowa 10.**  
**Wielki Skład**  
**FORTEPIANÓW**  
**i ORGANÓW.**  
**SALONY**  
 do wynajmowania instrumentów.  
 Dla ułatwienia kupna, SKŁAD urządził w bieżącym sezonie



**Sprzedaj Instrumentów NA RATY**  
 począwszy od **Rs. 25** miesięcznie, bez żadnej zaliczki.  
 n-8533

**MAGAZYN NOWOŚCI,**  
**Wyrobow zagranicznych, oraz Sukien, Kostjumów**  
**Okryć i wszelkich Strojów Damskich**  
**WACŁAWA KWIATKOWSKIEGO (Senior),**  
 róg Niecałej i Wierzbowej 612, dom Hr. Krasieńskiego, na 1-m piętrze.  
 otrzymał najświeższe modele Sukien i Okryć z pierwszorzędnych domów Paryżkich, osobliście na miejscu wybranych. — Przyjmuje obstarunki tak z własnych materiałów jak również powierzonych przez W.W. Klientów.  
 n-9828

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w sobie składki części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na całych zasadach handlu.  
**BRYLANTOWY KREM.**  
 Nie doskonałego pomiędzy wszechkimi kompozycjami i wynalazkami, dotyczącymi upiększenia ludzkich twarzy, jak **BRYLANTOWY KREM.** Jest to niedoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubieganej działalności. Zacierając on tak sztucznie i tak miernie ślady wieczniecej cery, nadaje jej tyle barwy i blasku młodości, szczególnie przy oświetleniu w naturalną młodość i piękność. — Rs. 1 kop. 50.

**PUDER ANIELSKI (nie VELOUTIN) lecz**  
**VELVETINE**  
 odznaczający się tem, że złożony bez przysmaczków bismutu i wapna, nie zyspuje się z twarzą, pozostawiając trwałą i naturalną białkość.  
 Cena Rsr. 2, pojedyncze Rs. 1 kop. 50.  
 Główny Skład w Warszawie, Magazyn a la Renaissance, ulica Wierzbowa Hotel Angielski. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.  
 n-1331 —

**PROBOWY SYROP LAFECTEUR**  
 (Syrop Boyveau Laffecteur).  
 Upoważniony we Francji, Belgii, Austrii i Rosyi.  
**REKOMIEN PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS D<sup>r</sup> GIRAUDAU DE SAINT-SERVAIS.**  
 Jest to syrop składający się z czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.  
 Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12.  
 W ROSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

**Skład Wódek**  
 róg Wspólnej i Kruczej Nr 11a,  
 poleca wódki z ulepszonej dystrylarni R. Ewsta, po cenach fabrycznych, oraz  
**Piwo Lagrowe**  
 z browaru W-go Limprechts. Zwraca się uwagę na słupowane korki z powyższą firmą, która sąsiadnie małe zakłady fałszują. — Tamże jest wiadomość o sprzedaży sklepu Wódek i Piwa, z ogródkiem, w miejscu bardzo ludnym, sprzedaje się dla nieznaności języka ruskiego.  
 n-11026

**PLACE**  
 na dogodnych warunkach, wieczysto dzierżawne, za hipotekowane do rozprzedaży, położone w cyrkule 8 w Warszawie, przy samej kolei towarowo-obwodowej wiedeńskiej, obok wsi Czyste, zdadne na bardzo korzystne zabudowania, składki i na rozmaite przedsiębiorstwa. — Wiadomość przy ulicy Karolkowej Nr 611/2, idąc od Wolskich rogatki na lewo ku Czystemu, dom Bogdan-skiego.  
 n-9570

**MAGLE**  
 są do sprzedania wraz ze sklepikiem, każdego czasu, za 400 rs., przy ulicy Ostrowskiej Nr 2315D.  
 Są do sprzedania z powodu wyjazdu  
**Magle,**  
 przy ulicy Krochmalnej Nr 23 domu. n-11240  
 Na posesji Nr 410, jest do sprzedania  
**Bachówka i Cegła,**  
 stare, oraz grun w kawałach z cegły, które mogą być użyte na fundamenta. — Wiadomość w sądzie głównym.  
 n-5544

**PASTYLKI**  
 przeciw cierpieniom piersiowym, z soku salaty glawicastej i woskowinolistu, PP. GRIMAULT i Comp<sup>te</sup> apiekarscy w Paryżu.  
 Pod postacią cukierka, spożywanego z przyjemnością przez dzieci, zarówno jak i przez osoby dorosłe, pastylki te zawierają dwa pierwiastki usmierzające a nieszkodliwe. Używane są z powodzeniem przeciw kaszlowi, nieżytowi, słabościom piersiowym, katarom, grypie, chrypcy, cierpieniom oardlanym, zapaleniu kanałów oddychających i katarom.

**Warsztaty Stolarskie**  
 oraz sprzęty domowe. — Ulica Świętojańska Nr 24, u T. Fajkowskiego.  
 n-11101

**Do sprzedania**  
**10 pudów Rogózki,**  
 przy ulicy Chmielnej Nr 23. Strza wękate  
**Kassa Ogniotrwała**  
 do sprzedania. — Ulica Długa Nr 16, mieszk. n-10007  
**Bardzo Tanio!**  
 Do sprzedania różne Meble i Lustra, mało używane. — Ulica Marszałkowska Nr 64, w bramie na 1-m piętrze.  
 n-10000



drzewa, kłose, za dobrze wyrobione, ceny bardzo przystępne, przyjmują się roboty Stolarskie i Tapicerskie. — Tamże jest potrzebny Tapicer. —  
**Elektoralna Nr 19.** 10013b

Wiadom. na miejscu.—Leszno Nr 53. d10634

domesc: ul. Górna Nr 100a 5 nowy. 810631

blower.



## Nauczycielka

z wyższym patentem, posiadająca gruntownie języki: niemiecki, francuski, polski, rosyjski i angielski, oraz przedmioty klasyczne, pragnie udzielać lekcje prywatne w domu i za domem. Oferty uprasza się składać w Kancelarii Kurjera pod lit. M. L. P. 11231d

## Paryżanka

wykształcona, życzy wyjechać do wód, albo na wieś, na czas wakacji. — Wiadomość aleja Jerozolimskie Nr 23, mieszkania 6. 11159d

## Polka, lub Niemka

w rodzaju Bony, w średnim wieku, potrzebna jest na prowincję od 1 Lipca r. b. do dozorowania dzieci i pomocy w robotach domowych. Wiadomość od godziny 12-tej do 4-ej, ulica Zielna Nr 12, mieszkania 12. 11180d

Pożądana jest

## IZRAELITKA,

z niejakim wykształceniem, opiekowania się nad dziećmi i umiemiać dobrze szyc. — Wiadomość za Żelazną-Bramą, Sklepu Nr 11, trzeci dom od Granicznej. 11275d

Żądana jest dobra

## Praczką,

na wyjazd. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 1, stróż wskazuje. 11162d

## Biuro Pedagogiczne

### Prof. de Préchamps,

Ulica Długa Nr 23.

Niemka młoda z Berlina, z doskonałą muzyką, (Elerka Kulaka), początkami francuskiego i angielskiego zaraz do umieszczenia. 11155d

Poszukuje się do sprzedaży maszyn do szycia, zdanych i dobrze poleconych

## Młodych Ludzi,

jako podróżnych na miasto Warszawę, za wysoką prowizją. Oferty pod lit. N. 1000 poste-restante Warszawa. 10126d

## KAPELUSZE

z dzetem ze stała, słomkowe, tiulowe i WOALKI, oraz Narzutki haftowane w bukietu i ozdobnymi frędzlami, otrzymał po powrocie właścicielki z zagranicy

## MAGAZYN MÓD A. SIWINSKIEJ

Niecała Nr 11, 1-sze piętro. Przyjmuje również do roboty Suknie i Wyprawy, które wykonują się podług najświeższych żurnali, po cenach umiarkowanych, tak z powierzonych, jak i z własnych materiałów. 11221d

## Akuszerka

przyjmuje Osoby spodziewające się stałości, za umiarkowaną cenę. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. — O. Gumińska. 11283d

## Gotowych wyrobów ślusarskich

i dobrych zamków do drzwi, po niskiej cenie, także robię anki do muru, iunt po 6 kop. z czem się polecam WW. PP. Obywatelom. Ulica Mostowa Nr 24, u ślusarza. 10940

## Do sprzedania:

para koni powozowych siwych i para karych rysaków. — Wiadomość w Alejach Ujazdowskich, w ogrodzie róż, Nr 10, u stangreta.

Do odstąpienia

## Magazyn Mód

przy ulicy Pryncypalnej, od lat kilkunastu egzystujący. Adresy proszę składać w Redakcji pod lit. M. M. 10. 11186d

## Folwark

rozległości 6 włók, w dobrej ziemi, z inwentarzem żywym i martwym, z zasiewami, zaraz do sprzedania. — Blizsza wiadomość ulica Mokotowska Nr 10, u właściciela domu. 111143

Do wynajęcia od 1-go Lipca

## Dwa Pokoje,

na 2-m piętrze od frontu, przy ulicy Miodowej Nr 3. Rocznie rs. 240. 111165

## Letnie Mieszkanie

do wynajęcia przy stacji Ruda Guzowska, pod samem lasem. — Wiadomość: Hoża Nr 28, mieszkania Nr 1. 111181

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5).

A edaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Zaraz do odnalezienia

## 3 POKOJE

z meblami, lub bez. — Ulica Hoża Nr 16 stróż wskazuje. 11108d

## SKLEP

galanterijno-perfumeryjny, lub na inne towary, z elegancją urządzonym, przy Pryncypalnej ulicy, zaraz do odstąpienia. — Wiadomość: Żorawia Nr 11, mieszkania Nr 1. 111059

## PLAC

22500 łokci, położony w nader korzystnym miejscu, w pobliżu stacji Grodzisk i przyległy do parku, jest do sprzedania z wolnej ręki, w części lub całości. — Wiadomość u właściciela w domu Nr 40 Leszno, lokalu 6, lub u W. Zajączkowskiego w Grodzisku. 111100

## POKÓJ

starannie umeblowany, z usługą i stołem na żądanie, w blizkości alei Jerozolimskiej do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość w sklepie A. Graff, Nowy-Swiat Nr 25. 110535

Jest do wynajęcia

## Letnie mieszkanie.

Cztery Lokale z kuchniami, wśród dużego ogrodu, na Saskiej Kępie, pod Nr 7 oznaczonym. — Wiadomość w Warszawie przy rogu ulicy Siennej i Miedzianej Nr 10/5112, u Właściciela tegoż domu. 110960

## Letnie Mieszkania

zaraz za rogatką Belwederską, w ładnym ogrodzie, obok parku Łazienkowskiego. — Wiadomość: Długa Nr 28 w kąpielach. — Tamże Garnitur Mebli, francuskiego fasonu, do sprzedania. 111279

## Do wynajęcia

za rs. 290 salon, 3 pokoje, kuchnia etc., z wozownią i stajniami na 8 lub 10 koni, albo bez. — Ulica Krochmalna Nr 29, blizko Waleców. Piętro 1-e z balkonem. — Wiadomość u stróża. 111163

W nowobudującym się domu na Pradze pod Nrem 401 przy ulicy Brukowej i Szerokiej, vis-à-vis fabryki W. Mintera, do wynajęcia

## Różne Mieszkania i Sklepy

od 6-go Jana. — Wiadomość u właściciela domu Nr 404, lub też na miejscu u stróża. — Także Sklep z jednym pokojem lub 3 pokojami, do wynajęcia w każdym czasie. 111207

## Letnie Mieszkanie.

Mężczyzna mający wynajęte mieszkanie umeblowane, 3 wiorsty od Grodziska położone, w ogrodzie, 250 kroków od lasu iglastego, pragnie odnająć dwa pokoje. — Blizsza wiadomość w gmachu giełdowym obok zakładu kurnysowego, u gospodyni Chlebowskiej, od 1-ej do 3-ej. 111170

## Letnie Mieszkanie

w ogrodzie owocowym i spacerowym, składającym się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, jest do wynajęcia w majątku Rzedków, 6 wiorst od Skierniewic. Kąpiele rzeczne również w ogrodzie. Las sosnowy o jedną wiorstę. Mleko, smietana i wszelkie artykuły spożywcze po cenie przystępnej na miejscu. Blizsza wiadomość: ulica Długa Nr 11, mieszkania Nr 9. 111276

Z powodu wyjazdu na letnie mieszkanie, wynajmuje się zaraz do Października lub na rok cały

## Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia, etc., przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 27, mieszkania Nr 9. — Wiadomość w każdym czasie na miejscu. 111270

## Różne Letnie Lokale

Pod Nr 110 tuż za rogatką Mokotowską, po 2, 3 lub 4 pokoje z kuchniami i wszelkimi wygodami, w ogrodzie kwiatowo-rukotowym. — Wiadomość w Rogacie. 111277

## Letnie Mieszkanie

w lesie sosnowym nad rzeką, obok łąk, w pięknym położeniu, są do wynajęcia 2 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią, z meblami, lub bez. Przytem są na piętrze 3 pokoje z balkonami i kuchnią. W miejscu są lodownia, piwnice i komórki. Dwór zapewnia dostawę wszelkich wiktualii, poczta co dzień. Odległość od kolei Nadwiśl. przystanku Wilga 2 wiorsty. Wiadomość ulica Oboźna Nr 4, mieszk. 13 i u naczelnika stacji Wilga, w samym dworze jest jeden pokój z kuchnią i pokojem w ogrodzie, z meblami. 10873d

Na Kamionkach Nr 3, blizko pomnika na rogatkę Moskiewską (Grochowską) są: 110657

## 3 porządne lokale

na Lotnie Mieszkanie — i też posesja z domem mieszkalnym dla 8 lokatorów, bez czynszu, z oddzielną hypoteką 6,806 łokci obejmująca jest do sprzedania. — Tamże wdowa po obywatelu ziemskim, zdolna, życzy obić zarząd domu, wiadomość na miejscu.

Przy rogu szpitalnej, Chmielnej i Zgoda w domu gdzie cukiernia, są do wynajęcia od 1-go Lipca

## Apartamenta

składające się z 5 i 7 pokoi, z wodociągiem, łazienką, wiatrakami, gazem, elektrycznymi dzwonekami, schody marmurowe. — Tamże i mniejsze lokale z 2, 3 i 4 pokoi, oraz Sklepy i Tunel na Bawaryę lub Restaurację. — Wiadomość u administratora domu, wejście od ulicy Zgoda, Nr 2 domu, 11 mieszkania, od 9-tej rano do 12-tej i od 4-tej do 6-tej wieczór. 111228

Poszukuje się u akuszerki, która mówi po niemiecku i mieszka w blizkości placu Teatralnego

## umeblowanego Pokoiku,

od frontu i z osobnym wejściem. — Oferty proszę złożyć w Kancelarii Redakcji pod literami A. L. 23. 111197

## Trzy Pokoje,

z osobnym wejściem, bez kuchni, do najęcia zaraz. — Niecała Nr 7, 1-sze piętro. 111147

## Dwa Pokoje,

na 1-m piętrze, od frontu, z meblami, są do najęcia do 8-go Lipca, przy ulicy Chmielnej Nr 24, mieszkania 4. 111189

## Za Rs. 300

Trzy Pokoje i kuchnia, na 2-m piętrze, Piotrkowskie Nr 9. — Wiadomość w Kancelarii Red. Hering tamże. 111205

W Mokotowie vis-à-vis kościoła, za wiatrakami Nr 101

## różne letnie LOKALE

w przystępnych cenach są zaraz do najęcia. Tamże jest do sprzedania Kolonia na dogodnych warunkach. 111192

## CIECHOCINEK.

W domach Kossakowskiego, położonych przy źródle w parku, są Lokale z kuchniami, ładne, suche i umeblowane kompletnie. Ceny umiarkowane, na żądanie ustala. — Wiadomość na Muranowie Nr 6, pałacyk, 1-sze piętro i w Ciechocinku. 111160

## Dla Dorożkarzy.

Stajnie, Wozownie wraz z Pomieszczeniem, do wynajęcia zaraz lub od św. Jana, na Pradze, w blizkości Moskiewskich rogatki. — Wiadomość u Właściciela na Pradze, Wołowa Nr 243/1. 111201

## Mieszkania

do wynajęcia od św. Jana r. b. suche, ciepłe i elegancie, przy ulicy Dzielnej Nr 20. 3 Pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i wspólna góra.

2 Pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, piwnica i wspólna góra.

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i wspólna góra.

Stajnia i wozownia, obecnie służy jako skład, magazyn.

Tamże jest do zbycia zupełnie nowa Maszyna do elektryzowania. 111144

## Salon duży

z balkonem, dwa pokoje i przedpokój, z meblami, miesięcznie są do wynajęcia. — Róg Zielnej i Świętokrzyskiej Nr 17, mieszkania Nr 5. 111154

## Letnie mieszkania.

W Helenowie, o 25 minut drogi pieszej od stacji dr. żel. W. W. Pruszków położonym, w pałacu jest jeszcze znaczna liczba lokali do najęcia — dzieląc się dają następująco: na parterze 5 i 5 pokoi, na 1-em piętrze 4, 3 i po 2 pokoje z kuchniami i suterynach i innymi dogodnościami. — Wiadomość u Rządy pałacu Nr 415 Krakowskie-Przedmieście. 110551

## Różne Lokale!!!

po 2, 3, 4, 5, 6 i 11 pokoi, suche i ciepłe, z wszelkimi wygodami, w blizkości Saskiego ogrodu, są do wynajęcia za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 2A. 110683

S A L A obszerna, na magle lub skład, do wynajęcia od 1-go Lipca. — Ziota Nr 28. 111166

## Do najęcia w każdym czasie

## Dwa Pokoje,

umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, przy Placu Zielonym (Erywańska) Nr 8. Stróż wskazuje. 111217

## Jest do sprzedania lub do wynajęcia

## Letnie Mieszkanie w Grodzisku!

składające się z 5-ciu pokoi, kuchni i ogrodu, blizko parku, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 20. 111139

## Nr 5 Chmielna.

Apartament na 1-em piętrze i 2 mniejsze lokale, od 1-go Lipca, 4 pokoje umeblowane z kuchnią, od 1-go Czerwca, do najęcia. 111209

Do odstąpienia z osobnym wejściem, przez paradne schody, dla kawalera w polskim wieku, DWA POKOJE, z 2-ma schowankami, na 2-em piętrze, z widokiem na Saski ogród. — Wiadomość u właściciela róg Zabiej i Żelaznej Bramy Nr 956e. 111232

## Mieszkanie na Magle

od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Nalewki pod Nrem 41, gdzie już egzystuje od kilkunastu lat, za cenę umiarkowaną. 110787

## Sklep Wiktualii

i Norymberszczyzny, w korzystnym miejscu, jest do odstąpienia. — Wiadomość w kiosku przy ulicy Podwal. 110227

Ktoby miał do odstąpienia

## Sklep

na skład mydła i świec, zupełnie przystosowany na jednej z pierwszych ulic, zechce swój adres złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. A. 111269

## SKLEP

na placu Teatralnym do odnalezienia zaraz na trzy miesiące, za niską cenę. — Wiadomość u stróża w b. pałacu Blanka, przy placu Teatralnym. 111196

Z powodu zmiany interesu do sprzedania

## Sklep Wiktualii

ładnie urządzony, w dobrym miejscu. — Adres w kiosku wprost kolei Warsz. Wied. 111244

Za 200 rs. jest do odstąpienia każdego czasu

## Kawiarnia

z bufetem, stołami marmurowymi, całonocnym, z kontraktem najmu do 1 Kwietnia 1882 r., komornem opłaconem do 1 Lipca r. b. i konsensem na rok 1881. — Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 12. 111282

W dniu 8 Maja w przejeździe z Krakowskiego-Przedmieścia, przez Senatorską, Miodową na Długą, zgubiono

## Porte-billets,

oprawne w masę perłową, z biletami wstępu wewnątrz. Łaskawy znalazca przekażony jest o odniesienie takowego pod wskazany adres: Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w t. z. Karasia pałacu, na 2 piętro, za stosownym wynagrodzeniem. 111274

Z GUBIONO

## Książkę Czeladniczą

Kunsztu Szewskiego, Józefa Lapińskiego. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot takowej na ulicę Ogrodową, pod Nr 3. 112266

## 11185d Nagrody rs. 3.

W Niedzielę, przechodząc ulicą Senatorską, Zabiją, Ogrodem ku Mieczarni, zgubiono bransoletkę srebrną. — Łaskawy znalazca raczy ją złożyć w Czytelnii, Elektoralna Nr 7, za powyższą nagrodą, jeśli jej natknie.

BRANSOLETKA.

gładka, złota z kulką (porte-bonheur), zgubiona została d. 8 b. m., w Ogrodzie Saskim w alei owocowej. — Uprasza się łaskawego znalazcę o złożenie takowej, róg Oboźnej Krak. — Przedm. Nr 4, w szkole u pani Skarbeck na 2-m piętrze za stosownym wynagrodzeniem. 111676

NAGRODA RS. 5.

W dniu 8 Maja, w okolicach placu 8-go Aleksandra, zaginął maly piesek, z rasy piercherów, wabi się Ali, uprasza się zatem znalazcę o odstawienie takowego za powyższą nagrodą, na ulicę Hożą Nr 11, mieszk. 6. Nieprawnego właściciela poszukiwać się będzie. 111466

Доволено Цензурою Варшава 28 Апрѣля (10 Маѣ) 1881 года.